Nr. 281. Niedziela, 10 Grudnia 1899. Rok 89.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać najmiłościwiej następujący Najwyższy rozkaz dzienny:

Mianuję Jego Królewską Wysokość Księcia Roberta Württemberskiego rotmistrzem w pułku dragonów imienia Arcyksięcia Albrechta nr. 9.

Wiedeń, 29 listopada 1899.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najwyższem pismem odręcznem z dnia 3 grudnia b. r. raczył nadać najmiłościwiej szefowi sekcyi w Ministerstwie wyznań i oświaty, dr. Antoniemu Rezekowi, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej szefowi sekcyi w Ministerstwie wyznań i oświaty, Alfredowi Berndowi, order Korony Żelaznej klasy drugiej z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27. listopada b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór ks. Adama Sapiehy na prezesa, a dr Władysława Czaykowskiego, adwokata krajowego w Przemyślu, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Przemyślu.

P. kierownik Ministerstwa wyznań i oświaty zamianował prowizorycznego nauczyciela w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych, Leona Wyczołkowskiego, profesorem w tejże szkole.

Pan Namiestnik przeniósł asystenta sanitarnego, dr. Aleksandra Godłowskiego, z Przemyśla do Stryja.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował prowadzącego księgi gruntowe przy sądzie krajowym w Krakowie, Teofila Staszewskiego, wicedyrektorem urzędu ksiąg gruntowych przy tymże sądzie krajowym.

Obwieszczenie.

Dnia 30 grudnia 1899 o godzinie 9-tej przed południem odbędzie się w gmachu c. k. Namiestnictwa 21sze losowanie 4% obligacyj gal. funduszu propinacyjnego.

Stosownie do planu losowania, zatwierdzonego reskryptem ces. król. Ministerstwa skarbu z dnia 3 października 1889 do l. 4.558, wylosowane będą następujące obligacye:

Ser.	sztuk			po	
Ser. A	16	oblig. z kup.	po	10.000 zł.	160.000 zł.
„ B	34	„ z „	„	5.000 „	170.000 „
„ C	578	„ z „	„	1.000 „	578.000 „
„ D	165	„ z „	„	500 „	82.500 „
„ E	330	„ z „	„	100 „	33.000 „
„ F	66	„ z „	„	50 „	3.300 „
				Razem .	1,026.800 „

Z c. k. Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 grudnia.

Z wielu stron, między innemi z Petersburga, Rzymu i Belgradu odbieramy wiadomości o wrażeniu, jakie wywarł tam wywód P. Ministra hr. Gołuchowskiego o polityce zagranicznej austro-węgierskiej Monarchii. Nad Newą znalazł nadzwyczaj sympatyczne echo przedewszystkiem ten ustęp mowy, w którym P. Minister położył nacisk na istniejące od trzech blisko lat i ciągle zacieśniające się dobre porozumienie pomiędzy Rossyą i Austro-Węgrami. Petersburskie koła polityczne, przyjmują bez żadnych zastrzeżeń wypowiedziane przez hr. Gołuchowskiego zapatrywanie, co do wartości zadzierzgniętego w kwietniu r. 1897 przyjaznego stosunku pomiędzy oboma sąsiedniemi mocarstwami dla zabezpieczenia pokoju na Wschodzie i żywią niezłomne przekonanie, że ów moralny wpływ, jaki wywiera austro-węgierskie porozumienie na państwa bałkańskie, wzmocni się i nabierze jeszcze większej siły po ostatnich wywodach kierownika polityki zagranicznej Austro-Węgier.

Z głosów prasy rossyjskiej podnieść należy przedewszystkiem to, co piszą o wywodzie P. Ministra Gołuchowskiego *Nowosti*. Dziennik ten, wyrażając się z wielkiemi pochwałami o całym kierunku „zręcznej, umiarkowanej i świadomej celu“ polityki Pana Ministra, uznaje, że jest ona na wskróś pokojową, i że wojskowe zarządzenia Austro-Węgier ograniczają się do najkonieczniejszej potrzeby. Organ ten przypomina dalej, że Austro-Węgry na konferencyi pokojowej w Hadze jak najsympatyczniej traktowały wszystkie sprawy, podstawione na porządku dziennym i kładzie nacisk na ustęp wywodu, poświęcony istniejącemu od lat trzech w sprawach bałkańskich porozumieniu pomiędzy Petersburgiem i Wiedniem.

W decydujących kołach włoskich, jak telegrafują z Rzymu, przyjęto *exposé* P. Ministra hr. Gołuchowskiego, jako niezmiernie ważną i pod wieloma względami pełną doniosłości enuncyacyę. Specyalnie co się tyczy oświadczenia P. Ministra o roli i charakterze trójprzymierza, to owe koła podnoszą, że oświadczenie to jest najważniejszem, jakie od czasu istnienia tego przymierza wyszło kiedykolwiek z ust mężów stanu, kierujących polityką zagraniczną państw sprzymierzonych. Ze szczególniejszem zainteresowaniem przyjęto także ustępy, odnoszące się do marynarki i sprawy wychodźtwa, albowiem Włochy w obu tych kierunkach stoją przed trudniejszemi jeszcze zadaniami, niż Austro-Węgry.

W Serbii szczególniej przyjemne wrażenie wywarło stwierdzenie przez p. Ministra hr. Gołuchowskiego dobrego sąsiedzkiego stosunku pomiędzy Austro-Węgrami i królestwem serbskiem, a niemniej zaznaczenie, iż potężna sąsiednia Monarchia żywi rzetelną przyjaźń i sympatye dla Serbii i jej dynastyi. Koła rządowe i dworskie w Belgradzie poczytują za cenny objaw przyjaznych dla Serbii uczuć gabinetu wiedeńskiego tę okoliczność, że P. Minister zachował się odpornie w obec postawionego przez jednego z delegatów żądania, aby ze strony austro-węgierskiego rządu spraw zagranicznych użyto wpływu na rzecz zasądzonych w procesie o zbrodnię stanu.

---

27)

NAWRÓCONY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

PRZEZ

ARTURA GRUSZECKIEGO.

IX.

(Ciąg dalszy).

Zarumieniona jazdą, z błyszczącemi oczyma, gdy spostrzegła stojącą na drodze grupę, nie mogła się wstrzymać od uśmiechu politowania nad niezdarnością męża. Zauważył to i powiedział tonem usprawiedliwienia, jadąc stępa obok żony:

— Ty nie znasz natury Pioruna: on nie może patrzeć na biegnącego konia.

— Wiem, wiem — odparła obojętnie.

— Jeśli wiedziałaś, dlaczego pogoniłaś w pole? — rzekł tonem wymówki.

— Bo lubię szybką jazdę.

— Ty nabawisz się kiedyś kalectwa — ostrzegał mąż — i radzę ci ostrożność, możesz upaść.

— Tylko w razie pęknięcia popręg — odparła z uśmiechem pewności siebie.

— I to może się trafić.... Czy daleko ta kaplica?

— Już blizko. Widzisz tę grupę drzew liściastych? Tam jest Męka Pańska.

Dojechali w milczeniu. Chłopak poprowadził konie w głębszy cień, a p. Strauchfeld, stojąc przed skromną wiejską kapliczką, odezwał się obojętnie:

— I te figurki kolorowane podobały się tobie? To mnie bardzo dziwi; spodziewałem się czegoś innego.

— Zaraz, zaraz, stań obok mnie.

Odwrócił się. Stała w migotliwym cieniu gałęzi lipowych, trzymając w lewej ręce tren amazonki, w prawej szpicrutę.

Na tle grubych, omszonych pni z podłożem zielonej murawy, przeświecającej promieniami słońca, jej smukła dziewczęca postać rysowała się wyraźnie i wydała mu się tak nadzwyczajnie piękną, że na chwilę stanął, pochłaniając ją wzrokiem. Nie spostrzegła tego, wpatrując się w kapliczkę, dopiero po chwili rzekła z uśmiechem:

— Ależ chodź bliżej i patrz.... Widzisz, tam Chrystus Pan w koronie cierniowej, w szkarłatnym płaszczu, z trzciną w ręku zamiast berła, siedzi na rzekomym tronie. Nieudolny artysta wiejski chciał przedstawić całą okropność męki temi smugami krwi, płynącej z ran, ciało zrobił nędzne, pokaleczone, obite. Cała figura nieproporcyonalna, jakaś chorobliwa, ale spojrzyj na twarz Chrystusa.... Jaki w niej bezmierny smutek i rezygnacya bez granic — mówiła z przejęciem — żadnego oburzenia, żadnej rozpaczy, żadnej prośby o litość. Spokojny, poważny, z tym wzrokiem, utkwionym w dal, w której widzi, zdaje się, tylko męki i cierpienia, siedzi opromieniony majestatem Boskości. To prawdziwy Król cierpień, Król męki, Król boleści!

Milczeli oboje i dopiero po chwili odezwał się mąż:

— Musisz i ty cierpieć, gdy odczułaś tak tego Chrystusa.

— Czemże są moje cierpienia w obec Jego męki? A jeśli czasem czuję się biedną, opuszczoną, jeśli mi źle na świecie, znajduję ulgę w modlitwie.

— Jednak ta religia katolicka — mówił po dłuższym namyśle pan Strauchfeld — piękna jest swoją poezyą boleści.

— I miłości — dodała pani Karolina. — Widzisz, tam we framudze, po prawej ręce Chrystusa, stoi święty Jan. Zdaje się, że lada chwila wybuchnie płaczem i łkaniem ten ukochany uczeń. Oczy wzniósł w górę, błagając o ratunek.... A z lewej, w głębi, stoi Matka Boska, i patrząc przerażona na umęczonego, skamieniała z boleści i rozpaczy. Widzi tylko Jego mękę, słyszy tylko uderzenia, czuje tylko Jego cierpienia....

— Bo to Matka! — zawołał z żywością. — Teraz wiem, że tylko jedna i jedyna matka kocha szczerze, prawdziwie i bezinteresownie. Chciałbym bardzo widzieć już matkę.

— Kiedyż wraca?

— W połowie czerwca; dnia nie wiem.

— To niezadługo zobaczysz.... Jakże kaplica, podobała ci się?

— W twojej interpretacyi jest bardzo ładna, ale bez ciebie nie zwróciłbym na nią uwagi. I w jaki sposób odkryłaś ją?

— Wracałam z lasu i spostrzegłam kobietę modlącą się tu bardzo gorliwie z płaczem i łkaniem. Zaciekawiona wstrzymałam konia, chcąc się dowiedzieć powodu jej łez, a czekając póki ona nie skończy modlitwy, przypatrywałam się rzeźbom.

— Czegoż płakała ta kobieta?

— Mąż jej został wzięty do wojska.

— I za mężem płakała? — zaśmiał się ironicznie. — Ależ to dziwna kobieta: zamiast się weselić, ona płacze.

— Bywają i takie — powiedziała oschłym tonem — a zresztą nie starczy na wszystko własna miara. Ta kobieta kochała męża i modliła się szczerze.

— Jeśli kochała, słuszność jest po twej stronie. Za pokazanie kaplicy dziękuję ci serdecznie, a jeszcze więcej za twe objaśnienia. Kiedyś przyjdę tu sam i sprawdzę dzisiejsze wrażenie, a teraz wracajmy.

Zawołany chłopak podał konie, i na życzenie pana Strauchfelda wracali drogą polną do dworu, trochę dłuższą, ale omijającą wieś.

Po obiedzie pan Strauchfeld, odszukawszy żonę w ogrodzie, zbliżył się i przemówił tonem swobodnym:

— Szukałem cię umyślnie, aby pomówić z tobą....

— Proszę cię, siadaj.

Zdjął kapelusz, siadł obok i zapaliwszy papierosa, zaczął:

— Dzisiejszy dzień możemy oboje zaliczyć do szczęśliwych. Najpierw rano otrzymałaś przyjemny list, z którego i ja się ucieszyłem; następnie wyjechaliśmy....

— Zapomniałeś — przerwała mu z uśmiechem — o twej wiadomości, że Pomader ustąpił z chaty i że przeznaczasz ją na ochronę.

— Tak, to druga wiadomość; potem wysłuchałem twego poematu o kaplicy, który mnie zachwycił; wreszcie, co dla mnie najważniejsze, rozum wziął górę nad fantazyą.

— Nie rozumiem dobrze — szepnęła.

— Zaraz się wytłómaczę. Ty, Karolino — mówił, obrzucając ją wzrokiem — jesteś piękna, młoda, wykształcona, i przyszła mi fantazya, abyś mnie kochała, jak siostra, dbała o mnie, jak matka, i tym podobne czułości. Byłem nierozważny i przepraszam cię za moją gwałtowność. Czy mi przebaczasz?

— Nic nie mam do przebaczenia, i już zapomniałam, usłyszawszy twe słowa — odpowiedziała szczerze wzruszona.

— Bo widzisz, nasza rozmowa przy śniadaniu i twoje słowa przed kaplicą pokazały mi, że różnica między nami jest zbyt wielka, aby dała się znieść czy wypełnić miłością braterską. Nas może wiązać tylko przyjaźń, a to uczucie wyrasta wolno, stopniowo, ale też jest trwałe. Cóż ty na to?

— Wdzięczna ci jestem za szczerość, lecz zdaje mi się, że nazbyt zwiększasz rozmiary różnic między nami. Że one są, nie przeczę, ale przy naszej dobrej woli możemy je usunąć — mówiła, ulegając bezwiednie wdzięczności i chęci odwzajemnienia się za okazaną dobroć.

— Oby twoje słowa były prawdziwe! — zawołał z rozjaśnioną twarzą. — Ja przyrzekam, że na dobrej woli nie zabraknie mi nigdy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rada Państwa.

(Telegraficzne sprawozdanie z posiedzenia Izby posłów Rady państwa w dniu 7 grudnia b. r.)

Wiedeń, 9 grudnia.

W dalszym ciągu posiedzenia Izby deputowanych p. Mastalka poruszył ostatnią konferencyę ugodową i zarzucał Niemcom, że weszli do niej z powziętem z góry postanowieniem, aby uniemożliwić porozumienie. Przechodząc do ustawy, będącej na porządku dziennym, (t. zw. *Ueberweisungsgesetz*), mowca ubolewał, że Rząd nie dołączył dat statystycznych, bo z nich okazałoby się, że Węgry w ostatnich 30 latach ekonomicznie tak się podniosły, że Austryę w wielu kierunkach wyprzedziły. Mowca na przykładach stwierdza rozwój przemysłu na Węgrzech, szczególnie młynarstwa, cukrownictwa, gorzelnictwa, browarnictwa i t. p. Następnie zwraca się do lewicy i powiada: Damy wam sposobność omówić tę sprawę obszernie jeszcze w komisyi. Jeśli zgadzamy się na przekazanie jej komisyi, nie należy z tego wnosić, żeśmy porzucili obstrukcyę. I tak bowiem jesteśmy przekonani, że te przedmioty, których załatwienie jest konieczne w interesie Państwa, nie zostaną do Nowego Roku załatwione i że potem nie będzie znów innej drogi dla Rządu, jak §. 14. Stronnictwo mowcy nie da się schwycić na jakąbądź wędkę i dopóki żądania narodu czeskiego nie będą spełnione, dopóty od obstrukcyi nie odstąpi. (Oklaski z ław Młodoczechów).

Z kolei zabrał głos również Młodoczech p. Formanek. Przemawiał krótko, podnosząc, że naród czeski w najcięższych czasach stał wiernie przy Państwie, a za swą wierność został nagrodzony niewdzięcznością.

Po zamknięciu dyskusyi zabrał głos generalny mowca *pro* poseł Chiari. Zaznaczył on, że handel i przemysł wymagają koniecznie spokojnych stosunków politycznych. Stronnictwo mowcy głosować będzie za przedłożeniem, gdyż Rząd obecny jest od dłuższego czasu pierwszym Rządem, który przedkłada parlamentowi ustawy treści ekonomicznej. (Oklaski na lewicy).

Generalny mowca *contra* poseł młodoczeski Heinrich oświadcza, że Czesi nie mogą za tą ustawą już choćby dla tego głosować, iż dla Przedlitawii powstaje ztąd wielkie obciążenie na korzyść Węgier.

W głosowaniu uchwalono przekazać omawianą ustawę komisyi ugodowej.

Potem Izba przystąpiła do obrad nad wnioskiem nagłym p. Wolfa i tow., w sprawie sądu rozjemczego dla załatwienia strejku w Cwikowie (Zwickau).

P. Wolf omawiał stosunki w Cwikowie, gdzie strejkuje 1500 robotników. Wszelkie dotychczasowe próby pogodzenia obu stron spełzły na niczem. Mowca uskarża się na brak urządzeń dla ochrony robotników. Najlepszą pomocą byłaby świadoma celu polityka handlowa, której jednak w Austryi nie ma. P. Wolf powołuje się w tej mierze na wywód P. Ministra hr. Gołuchowskiego, w którym jest mowa o duchu fiskalnym i o ospałości austryackiego świata handlowego, wskazuje na Niemcy, które we wszystkich częściach świata wywalczają sobie rynki zbytu, krytykuje dalej ustawę o towarzystwach akcyjnych, przepisy taryfowe, w końcu prosi o przyjęcie jego wniosku.

P. Fournier popiera wniosek Wolfa. Kierownik Ministerstwa handlu p. Stibral oświadcza, że Rząd wszystkiemi siłami pragnie przyczynić się do zakończenia strejku w Cwikowie.

Po przemowie socyalisty p. Hannisza, który również poparł wniosek p. Wolfa, dyskusyę zamknięto i zamknięto także posiedzenie.

Między odczytanymi na końcu posiedzenia wnioskami znajduje się wniosek p. Wolfa, zwrócony przeciwko zamierzonemu podwyższeniu taryf przy zakładach ubezpieczeń robotników od wypadków.

Następne posiedzenie dopiero we wtorek, dnia 12 b. m. Na porządku dziennym pierwsze czytanie ustawy kwotowej i w związku z nią sprawozdanie deputacyi kwotowej, oraz pierwsze czytanie ustawy o kontyngencie rekruta.

Koło polskie.

Wiedeń, 9 grudnia.

(Telegraficzne sprawozdanie).

Koło polskie odbyło wczoraj posiedzenie, które z małą przerwą trwało od godziny 12 w południe do godziny 7 wieczorem. Na posiedzeniu tem byli także obecni członkowie Izby panów dr. Madeyski, Lubomirski i Zaleski, tudzież poseł na Sejm krajowy Niezabitowski.

Przewodniczący odczytał szereg pism kondolencyjnych, nadesłanych z powodu zgonu ś. p. Smolki, między innemi depeszę kondolencyjną burmistrza Pragi dr. Podlipnego jakoteż nadesłaną od miasta Tabor.

Ks. Pastor użalał się na to, że posiedzenia Koła polskiego odbywają się w niedziele i dni świąteczne, na co odparł dr. Biliński, że on także przecież jest dobrym katolikiem, a nie wie o tem, że w dni niedzielne i świąteczne zabronionem jest oddawać usługi w imię dobra publicznego.

P. Jaworski oświadczył, że uważa rzecz tę za załatwioną.

Koło przystąpiło następnie do dyskusyi nad prowizoryum budżetowem.

P. Piętak oświadczył, że Koło polskie gotowe jest przyjąć prowizoryum budżetowe, a kwestyą jest tylko, czy na przeciąg czteromiesięczny. Jest to kwestya zaufania. Koło oświadczyło już raz, że nie sympatyzuje z obecnym Rządem. Gdyby się miało ono liczyć z tym faktem, powinnoby uchwalić prowizoryum tylko na dwa miesiące; w każdym wszakże razie należałoby przedtem załatwić te wszystkie przedłożenia, które odnoszą się do ugody.

P. Milewski oświadczył, że jest w zasadzie za dwumiesięcznem prowizoryum.

P. Rutowski omawiał stan rzeczy w komisyi budżetowej i zaznaczył, że nie widzi powodu, dlaczegoby temu Rządowi mniej okazywać zaufania, niż któremubądź innemu; co najmniej należałoby zezwolić, dla umożliwienia prawidłowego gospodarstwa państwowego, trzymiesięczne prowizoryum. Jest to rzecz ważna także dla Galicyi.

P. Dawid Abrahamowicz podniósł, że sytuacya zmienia się z dnia na dzień. Pokojowe załatwienie niemiecko-czeskiego zatargu nie jest bynajmniej wykluczone. Gdyby to nie nastąpiło, położenie stałoby się bardzo poważnem. Sanacya finansów krajowych nie jest łatwą, nie da się zaś ona osiągnąć przez zawotowanie prowizoryum budżetowego. Najważniejszem byłoby uchwalenie budżetu inwestycyjnego. Sam Rząd nie będzie upierał się przy dłuższem niż dwumiesięcznem prowizoryum budżetowem. Takie prowizoryum zapewnia zupełnie gospodarkę państwową, a z drugiej strony daje rękojmię, że parlament zostanie zwołany rychło po świętach Bożego narodzenia. Koło polskie dość już złożyło dowodów, że ani nie pochwala, ani nie popiera obstrukcyi.

P. dr. Biliński mniema, iż chodzi tu przedewszystkiem o kwestyę, czy w ogóle należy głosować za prowizoryum budżetowem a dopiero w drugiej linii na jaki przeciąg czasu. Zdaniem mowcy, niemożliwy jest do przyjęcia wniosek dep. Verkaufa, aby z prowizoryum budżetowego uchylić wszystkie przyznane na podstawie §. 14 wydatki, albowiem nie można pozbawiać P. Ministra skarbu tak wielkich i ważnych sum. Co się tyczy praktyki obstrukcyjnej, to w tej mierze mowca wielkim jest pesymistą. Koło polskie nie może nakłaniać Czechów do odrzucenia prowizoryum budżetowego i preliminarza inwestycyjnego, gdyż to mogłoby pociągnąć za sobą złe następstwa. Zniesienie rozporządzeń językowych w ten sposób, jak to się stało, i przez niezręczny Rząd, było niezawodnie błędem i wytworzyło obecną sytuacyę. Mowca oświadcza się w końcu tylko za dwumiesięcznem prowizoryum budżetowem.

Członek Izby panów dr. Madeyski zgadza się w ogólności z wywodami p. Abrahamowicza. Ponieważ prowizoryum budżetowe przyjdzie także do Izby panów, radby mowca sprowadzić jednolite postępowanie Koła polskiego z polskimi członkami Izby panów. Mowca nie widzi bynajmniej powodu do okazywania nieufności dzisiejszemu Rządowi. Całą jego winą jest zniesienie rozporządzeń językowych, ale do tego przecież właśnie został on powołany. Rząd musiał się zbliżyć do lewicy; zarzucają mu niezręczność, alė taki zarzut spotykał wszystkich, jakich mieliśmy Ministrów. Azali nieodzownem jest — pyta mowca — wyciągać z tego takie konsekwencye, jakieśmy dopiero tu słyszeli? Czy chcemy może obalić ten Rząd? Rząd ten bynajmniej nie jest prowizorycznym. Mowca zdaje relacyę ze swego posłuchania u Najj. Pana powiedział, że Monarcha oświadczył, iż Rząd ten ma załatwić to, co jest koniecznością dla Państwa i dopóty pozostać w urzędzie, dopóki nie uspokoją się umysły. Wedle słów Monarchy, Rząd prawicy jest w tej chwili niemożliwym, możliwym byłby tylko Rząd koalicyjny. Pytaniem jest jednakże, jakiego rodzaju miałaby być ta koalicya. Jeżeli Koło polskie ma istotnie zamiar obalenia obecnego Rządu, to zamiar taki jest w każdym razie przedwczesny. Gdyby Koło zajęło w obec budżetu polityczne stanowisko, rzecz przedstawiałaby się inaczej, niż gdyby zajęło tylko rzeczowe stanowisko. Mowca chciałby się przeto dowiedzieć, jakie z tych dwu stanowisk zajmie Koło polskie.

P. Jaworski powiada, iż chodzi tu o trzy punkta: o zatarg czeski, o ugodę z Węgrami i o budżet. Co się tyczy pierwszego punktu, to P. Biliński wszystko już powiedział, co było do powiedzenia; rokowania są w toku a pragnąćby należało, aby nie przeciągały się zbyt długo.

Co się tyczy drugiego punktu, to zarówno dla Państwa, jak i dla Koła polskiego, jest bardzo ważną rzeczą, aby kwota i t. z. *Ueberweisungsgesetz* zostały w drodze parlamentarnej załatwione. Czesi poprą te przedłożenia, a przynajmniej nie będą stawiać im zapory; chcą oni w ten sposób nieco Niemców skompromitować — to jednak wszystko nie obchodzi Koła polskiego. Natomiast zależy Kołu polskiemu na tem, aby ugoda przyszła w ogóle do skutku w drodze parlamentarnej. Akcyę w tej mierze prowadzi Rząd. Pytaniem jest wszakże, czy z potrzebną w takich razach gorliwością. Jemu w pierwszej linii nie chodzi o ugodę, lecz o prowizoryum budżetowe. Co się tyczy trzeciego punktu, to Koło polskie stoi wytrwale na tem stanowisku, iż prowizoryum budżetowe należy zezwolić, a chodzi tylko o to, czy na 4, 3 lub na 2 miesiące. Ależ i dwumiesięczny także budżet nie byłby jeszcze nieszczęściem dla Państwa. Możnaby przeto oświadczyć się i za takim.

Dalej oświadcza mowca, że Czesi powinni to zapamiętać, iż obstrukcya może tylko osłabić prawicę. Wśród wszelkich okoliczności Koło polskie powinno i musi domagać się załatwienia ważnych spraw państwowych w drodze parlamentarnej.

P. Eugeniusz Abrahamowicz mniema, że dłuższe jak dwumiesięczne prowizoryum budżetowe mogłoby zachwiać akcyą pokojową, gdyż Czesi czuliby się tem dotknięci i podrażnieni. Należy iść tylko tak daleko, jak to jest nieodzownie koniecznem. Mowca oświadcza się w końcu za dwumiesięcznem prowizoryum.

P. Górski zaznacza, iż kwota i t. z. *Ueberweisungsgesetz* są o wiele ważniejszemi, niż prowizoryum budżetowe.

P. Piętak zaznaczywszy, że Koło polskie oświadczyło Czechom, iż nie będzie popierać obstrukcyi, przemawia za przyzwoleniem prowizoryum budżetowego. Dajemy Państwu — mówi mowca — to, co jest mu nieodzownie potrzebnem; ale ponieważ wyraźnie powiedzieliśmy, że do Rządu nie mamy zaufania, przeto uchwalamy tylko dwumiesięczne prowizoryum. Budżet inwestycyjny jest dla wszystkich stronnictw jednakowo ważnym. Obecny Rząd nietylko zniósł rozporządzenia językowe, lecz kokietuje z lewicą i robi w ogóle to, co chce lewica i *Neue Freie Presse*. Zadaniem Koła polskiego jest utrzymanie ile możności i utrwalenie spójni prawicy na przyszłość. Koło polskie nie powinno zbytecznie oddalać się od Czechów, a ponieważ ci nie chcą w ogóle przyznać obecnemu Rządowi prowizoryum budżetowego, przeto należy uchwalić tylko dwumiesięczne prowizoryum. Mowca zastrzega się jak najkategoryczniej przeciw temu, jakoby Koło polskie zamierzało popierać obstrukcyę. Lewica udaje, iż zgadza się na wszystko, ależ po 3-letniej obstrukcyi nie będzie ona mogła głosować za ugodą. Główną rzeczą jest załatwienie przedłożeń ugodowych a tu pokaże się, że Koło polskie będzie głosować za temi przedłożeniami, natomiast lewica albo opuści Izbę, albo będzie głosować przeciw nim. Wtedy to dopiero będzie można osądzić, które stronnictwo jest stronnictwem państwowem.

P. hr. Dzieduszycki oświadcza się za 2 miesięcznem tylko prowizoryum, aby nie dać Rządowi czasu do niebezpiecznych decyzyj i eksperymentów jak n. p. rozwiązania Izby deputowanych.

P. Rutowski, polemizując z poprzednim mowcą, powiedział, że Rząd przecież i z 2 miesięcznem prowizoryum mógłby Izbę rozwiązać.

P. Kozłowski przemawiał za dwumiesięcznem prowizoryum.

Koło polskie uchwaliło po tej dyskusyi prawie jednogłośnie zezwolić tylko na dwumiesięczne prowizoryum.

---

40)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„De toute son âme", powieść przez René Bazin).

XXIII.

(Ciąg dalszy).

Rzemieślnik zagłębił się w tę część cmentarza, gdzie krzyże kamienne i drewniane były niższe od innych. Stał w miejscu bez kapelusza, który trzymając w rękach oparł na piersiach, jak to czynią wieśniacy, gdy są czem zakłopotani i patrzył na krzyż z czarnego drzewa, pochylony, stary, na którym widniał napis białemi literami: „Prosperowi Madiot robotnikowi, zmarłemu w czterdziestym czwartym roku życia i Zaklinie Mélier, jego małżonce, zmarłej w trzydziestym pierwszym roku niepocieszone dzieci".

Marya zbliżyła się i uklękła za nim.

A on mówił głośno z tym wyrazem zadumania na twarzy, który tak znała:

— Czy to nie żal! Nie byli oni szczęśliwi, nie byli.

Bukiet z róż bengalskich jeszcze świeży, spłaszczony tylko przez ostatnie deszcze, leżał na morawie rosnącej na mogile. Antoni wyrzucił go ztamtąd kopnięciem nogi.

— Przyszłę im wieniec i to ładny wieniec, na pożegnanie. Och! — stara, co spisz tam w ziemi, nie mam żalu do ciebie! — możesz spać spokojnie. Ja, idę do wojska. Nie daruję tylko Lemarié, który ciebie uwiódł za pieniądze, a potem rzucił jednemu ze swoich robotników. Byłaś jeszcze świetnym kąskiem dla takiego biedaka z fabryki. Och! — moja biedna, blada matko, nie bywaliśmy weseli codziennie, pamiętam ja dobrze! Mój ojciec ciebie bił. Nienawidził swego pryncypała i odbijał to na tobie. Płakałaś więcej niż ci się należało. Jestem synem was obojga i dlatego jestem nie raz taki smutny. Stara mamo, nie miałem szczęścia i ja także. Dlatego wolałbym był być twoją córką, boś ją lepiej odemnie kochała. Prowadziłaś ją do szkoły i w twoim niebieskim fartuszku chowałaś dla niej jabłka. Wieczorem pieściłaś ją, kiedy usypiałem samotny w moim kąciku. A potem, jak umarłaś, ojciec kopał mnie i bił kułakami, bo się zapijał. Ty przynajmniej nie biłaś mnie. Przypominam sobie wszystko, moja nieszczęsna matko i w sercu mi żal wzbiera.... Ale bądź spokojna, nie powiedziałem nigdy nikomu tego co wiedziałem, tylko jednemu stryjowi Madiot, bo mnie wyzywał. Nie powiem już nikomu; nie chcę, żeby źle o tobie mówiono. Bo z pewnością, gdybyś tu była, żałowałabyś mnie, że idę do wojska. W głowie mi się mąci, gdy o tem myślę. Zabierają mi moją kochankę.... Będę złym żołnierzem. Może być, że kiedyś uczyniłbym coś dobrego, gdybym miał swój dom, żonę i roboty dosyć, jak bardzo starzy ludzie, którzy nie potrzebowali iść do wojska i jak ci, co po nas nastaną. Ale cóż! czas jeszcze nie nadszedł. Żegnam was, ojcze! żegnam was, matko! Jestem nieszczęśliwy tak samo jak wy. Tylko, że nie jestem tak jak wy, coście musieli być cierpliwi i potrafię sobie uczynić sprawiedliwość. Żegnam was, starzy!

Antoni obrócił się, pochylił się nad Maryą, która ciągle klęczała i rzekł:

— Mam już tylko ciebie.

Chciał ją pocałować, ale zobaczył, że twarz jej była całkiem biała, a oczy rozszerzone obawą, rozpaczą, sztywne, bez spojrzenia.

— Co ci jest Maryo? — spytał.

Nie odpowiedziała. Co jej było? Oto słuchając słów swego kochanka po raz pierwszy ukazało się jej przed oczami z całą okropną ścisłością, jak strasznem będzie dla niej to jutro bez Antoniego, bez pracy, bez żadnej przyjaznej duszy obok siebie i bez dawniejszego męstwa do walki. Czuła się niezdolną do zniesienia ciężaru tego bezmiernego bolu; i prawie omdlewała.

— Co ci jest? — powtórzył Antoni. — Mówże?

Podtrzymywał ją i oglądał się czy nie znajdzie skąd pomocy, gdyby zemdlała na prawdę. U bramy widział kobietę, która pieszczotliwym prawie ruchem zagrzebywała świeżo poruszoną ziemię; nikogo więcej. Wieczór się robił. Ptaszki niespokojne, szybkim ruchem przecinały powietrze, szukając schronienia na noc.

Tymczasem w oczach Maryi łzy się pojawiły i spływać zaczęły coraz szybciej, podczas gdy piers jej podnosiło gwałtowne łkanie. Antoni, widząc, że ona płacze, że to zwykłe kobiece rozczulenie, odsunął ją od siebie i rzekł brutalnie:

— A dobrze, dobrze! Otrzyj mi łzy i chodź!

Odpowiedziała jak tyle innych nieszczęśliwych w jej położeniu, spojrzeniem pełnem pokornej boleści i drżąc na całem ciele, zaczęła iść za nim, nie uważając tym razem na suknię, która wlokła się za nią po mogiłach.

Kobieta zagrzebująca ziemię myślała, że płakali za jakimś świeżo zmarłym, za jednym z tych, o których się jeszcze pamięta....

A oni, płakali tylko nad sobą!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z komisyi i klubów parlamentarnych.

Wiedeń, 9 grudnia.

Komisya budżetowa Izby dep. odbyła d. 7 b. m. w obecności P. kierownika prezydyum gabinetu hr. Claryego i P. kierownika Ministerstwa skarbu Kniaziołuckiego posiedzenie. Na porządku dziennym była sprawa prowizoryum budżetowego. Czescy członkowie komisyi pp. Pacak i Kurz postawili wnioski o odroczenie, które jednakże w głosowaniu odrzucono.

Następnie rozpoczęła komisya merytoryczną dyskusyę.

P. Verkauf oświadczył, że on i jego stronnictwo będą głosować zarówno przeciw budżetowi, jak i przeciw prowizoryum budżetowemu. Zarazem zgłosił mowca następującą zmianę paragrafu 1-szego: Upoważnia się Rząd do dalszego ściągania podatków bezpośrednich i pośrednich, tych ostatnich jednak o tyle tylko, o ile nie zostały zaprowadzone na podstawie §. 14. Ściąganie to ma się odbywać według obowiązujących norm za czas od 1 stycznia do 30 kwietnia 1899.

P. Kramarz zabrawszy głos postawił wniosek, ażeby stwierdzić, czy jest dostateczny komplet do powzięcia uchwał i ewentualnie zamknąć posiedzenie. Zarazem zastrzegł sobie prawo dalszego kontynuowania swego przemówienia.

Prezes komisyi Zaczek stwierdził komplet i udzielił p. Kramarzowi głosu, celem dalszego przemówienia. Obecni członkowie lewicy zaprotestowali żywo przeciwko temu, wskazując na to, że przerywanie mowy, w celu stwierdzenia zdolności do uchwał, jest niedopuszczalne.

P. Kramarz przemawiał dalej a gdy skończył przewodniczący przerwał posiedzenie, wyznaczając następne na poniedziałek.

O posiedzeniu klubu młodoczeskiego, na którem rozstrząsano sprawę akcyi ugodowej, wydano następujący komunikat: „Ponieważ okazało się, że niemieccy członkowie konferencyi odrzucili nawet tak umiarkowane propozycye, jak propozycye Prezydenta Fuchsa, przeto po zupełnie nieudałym wyniku konferencyi ugodowej z Niemcami, postanawia klub młodoczeski wszystkimi środkami obstrukcyjnymi nie dopuścić do załatwienia prowizoryum budżetowego".

KORESPONDENCYE

Rzym, d. 6 grudnia.

(Otwarcie Roku Jubileuszowego. — Poszukiwania polskiej ekspedycyi w archiwum Watykanu. — Obraz Matejki).

Zbliżamy się już do otwarcia Roku Jubileuszowego, do odmurowanie Porta Santa, zamkniętej od lat 75, t. j. od panowania Leona XII. Jako skowronki Pańskiego lata 1900, ukazały się już w handlu karty pocztowe jubileuszowe z portretem Papieża, ryciną przedstawiającą Porta Santa w portyku Bazyliki św. Piotra i płaskorzeźbą na pomniku Leona XII w Bazylice, położoną na pamiątkę ceremonii, jaka się odbyła w r. 1825. Przy tej sposobności warto nadmienić, iż znajdują się tutaj karty pocztowe włoskie z pomnikami polskimi: grobowcem Aleksandra Sobieskiego, kardynała Hozjusza, kard. Włodz. Czackiego, domem dawnej polskiej ambasady, pomnikiem św. Stanisława Kostki i kościołem OO. Zmartwychwstańców pod wzgórzem Pincio.

Wiadomem jest już, iż Leon XIII otworzy osobiście Drzwi Jubileuszowe w południe w d. 24 grudnia, w obecności kardynałów i całej świty, jaka występuje przy większych uroczystościach. Podobna uroczystość odbędzie się jednocześnie także i w Bazylikach większych, jako to u św. Pawła (za murami), w S. Maria Maggiore i Lateranie, dokąd będą delegowanymi kardynałowie i gdzie są także same boczne drzwi do bazylik, z bronzowym krzyżem, przytwierdzonym do zamurowania.

W tym więc celu, w wilię Wilii, mur drzwi zwanych Porta Santa będzie odpiłowany, tak, aby na znak dany opadł na przyrząd, w rodzaju taczek. Tron papieski ustawiony będzie na przeciwko Drzwi; Papież, trzykrotnie złotym młotkiem uderzy w mur, poczem po usunięciu przeszkody, pierwszy wkroczy do zamkniętej Bazyliki, trzymając w jednej ręce świecę zapaloną, w drugiej krzyż.

Za nim wejdą kardynałowie, dwór papieski, arcybiskupi i biskupi, zaś Leon XIII. uda się do kaplicy św. Sakramentu, aby się pomodlić i następnie, wewnętrznem wejściem w tejże kaplicy, którem zawsze go wnoszą „na sedii" przy uroczystościach kanonizacyjnych w Bazylice, wróci do pałacu watykańskiego. Dopiero, po oddaleniu się Papieża, kościół św. Piotra dostępny będzie dla publiczności.

Na otwarcie Porta Santa Papież uda się w sedii z prywatnego mieszkania swego przez Schody królewskie (Scala Regia) do portyku Bazyliki bocznem wejściem, mijając pomnik Konstantyna Wielkiego, a nie przechodząc przez plac przed kościołem, gdzie włoskie rządowe władze porządku będą pilnowały.

Dzisiaj już natłok o bilety wstępu w papieskiej Antykamerze, na ceremonię jest ogromnym.

Złoty młotek jaki będzie użytym do otwarcia Jubileuszu, ma kształty zwykłego młotka, rękojeść jest z kości słoniowej, zdobna w złote róże. Doręcza go Papieżowi wielki Penitencyarz (dziś kardynał Serafin Vanutelli); młotek ten wrócić by powinien według zwyczaju do kardynała na własność, zdarza się jednak, że Papież zachowuje go na podarunek dla jednej z głów koronowanych.

Tym razem powiedzieć można na pewno, iż nikt z monarchów katolickich nawet w czasie Roku jubileuszowego, nie ukaże się w Rzymie, tylko napłyną ofiary. Dawniej, t. j. przed rokiem 1825 (przed ostatnim jubileuszem) głowy koronowane katolickie zjeżdżały do Rzymu przy tej sposobności; w obec jednak zmienionych stosunków od r. 1870, nie może być mowy o podobnych odwiedzinach. Każdy z monarchów byłby obowiązanym być w odwiedzinach u dworu włoskiego a nawet i gościem Kwirynału, u królestwa włoskich, na co Watykan zgodzić by się nie mógł. Dopóki więc istnieć będzie zatarg o zabór Rzymu, dopóty żaden z monarchów katolickich i książąt krwi tutaj nie zajrzy.

Bulla papieska odnosząca się do jubileuszu, będzie ogłoszoną na konsystorzu naznaczonym na d. 13 b. m. Wydane zostały już dwa dekrety papieskie ustanawiające normy, jakich pobożni trzymać się mają w czasie Roku łaski. Jeden z tych dekretów zawiera, na czas Jubileuszu zwyczajne odpusty, a drugi zawiera rozporządzenia, w jaki sposób katolicy mają go obchodzić, specyalnie chorzy, wiekowi, zakonnicy, więźniowie i w ogóle osoby, nie mogące przybyć do Wiecznego Miasta.

Zebrano tu także składki od robotników włoskich, aby ofiarować Papieżowi złoty kielich, którym odprawi Mszę św. w dniu 1 stycznia 1900 r.

Niemałem uświetnieniem tegoż Roku będą uroczyste kanonizacye i beatyfikacye w Bazylice św. Piotra, na początku miesiąca maja. O ile wiem, będą podniesieni do zaszczytów ołtarza: błogosławiony de la Salle, założyciel szkółek chrześciańskich i błogosławiona Rita da Cascia, prócz tego odbędzie się kilka beatyfikacyi.

W obec tego wszystkiego, sfery antiklerykalne ruszają się, aby przeciwstawić uroczystościom religijnym, jako protest, własne obchody. Ma być przez młodzież uniwersytecką barwy bezwyznaniowej, obchodzona rocznica spalenia mnicha Giordana Bruno i będzie pono zwołany do Rzymu kongres międzynarodowy massoneryi z poręki włoskich lóż, które w tych dniach wybrały ponownie, na swego wielkiego mistrza Ernesta Nathana, starozakonnego.

Zajrzyjmy teraz do archiwum watykańskiego, gdzie pracuje rok rocznie, od października do lipca, kilkudziesięciu historyków rozmaitych narodowości. Sale, gdzie zasiadają kopiści, zostały w r. b. ogrzane kaloryferami, za którą to inowacyę nie można być tylko wdzięcznym zarządowi pałaców Apostolskich, gdyż dawniej, z powodu przeniklliwego zimna, większa część pracujących siedziała w salach w paltotach, kapeluszach, a nawet i w filcowych butach. W archiwum zajętym jest w r. b., jak już miałem sposobność nadmienić, dr. Stanisław Kętrzyński, młody historyk, stypendysta krakowskiej Akademii Umiejętności.

Prace ekspedycyi rzymskiej zajmują się dalszem przepatrywaniem kodeksów rękopiśmiennych Watykanu, materyałów średniowiecznych. Obecnie opracowują się Regesta lateranenśkie z XV. wieku, z czasów Marcina V. (r. 1417—1481), których jest 207 tomów, do przepatrzenia nadto pozostaje z tychże samych Regestów przeszło 1900 tomów. Jak zawsze, napotyka się źródła do dziejów Polski. I tak n. p. pan Stanisław Kętrzyński znalazł dwa pisma z r. 1417, odnoszące się do Bractwa Miłosierdzia we Lwowie, opisujące urządzenia, stosunki, sposób utrzymania tej instytucyi.

W Bibliotece watykańskiej natomiast znalazł świeżo prof. Władysław Abraham, który tu bawił, bardzo ciekawe rękopisy, zawierające proces kanonizacyjny św. Jacka, Dominikanina polskiego z XIII. wieku. Proces ten da nam wiele cennego materyału do XIV. i XV. wieku i przyniesie wiele światła do stosunków obyczajowych polskich. Chociaż bowiem proces sam toczył się w wieku XIII., ale włączono doń odpisy starych aktów i one stanowią główną jego wartość. Nadto prof. dr. Abraham, który ma bardzo szczęśliwą rękę, odkrył kodeks zawierający bruliony bull i aktów kanonizacyjnych tegoż świętego, oraz bardzo ciekawy rękopis przy dziele z XVII. stulecia, traktujący o misyach OO. Dominikanów na Rusi, gdzie autor z niezwykłą, jak na swoje czasy, sumiennością, zaznacza liczne źródła, z jakich czerpał, dziś po większej części zaginione.

W ogóle historyczna ekspedycya krakowskiej Akademii nauk wyrobiła sobie tutaj wyjątkowo chlubną markę. Kto wie, czy też nie jest najlepiej i najsumienniej prowadzoną ze wszystkich wypraw, jakie tutaj wysłane zostały.

Krakowskie Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych zamierza dać na premię dla swoich członków reprodukcyę wielkiego obrazu Jana Matejki „Sobieski pod Wiedniem", zawieszonego obok statuy Rafaela. Reprodukcya została, jak słyszę, powierzoną firmie F. Bruckmana w Monachium, która reprodukowała już freski kaplicy Sykstyńskiej. Aby jednak otrzymać dobrą fotografię wielkiego obrazu, wypadnie zdjąć go ze ściany, na której wisi, i sporządzić odbitkę w jednym ze słonecznych krużganków pałacu Apostolskiego, co też i będzie dokonanem. *D.*

KRONIKA

Lwów, 9 grudnia.

— JE. P. Minister Kazimierz Chłędowski, P. Prezydent Izby deputowanych dr. Fuchs, oraz posłowie, którzy należeli do delegacyi parlamentu na pogrzeb ś. p. dr. Smolki, wyjechali do Wiednia wczoraj rano pociągiem błyskawicznym. Na dworcu byli obecni: JE. Marszałek krajowy hr. Badeni, JE. Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Tchorznicki i prezydent miasta dr. Małachowski, aby pożegnać gości wiedeńskich.

— JE. Pan Namiestnik Leon hr. Piniński wyjechał przedwczoraj w nocy na dni kilka do Wiednia.

— Obiad. U JE. Pana Namiestnika hr. Pinińskiego odbył się przedwczoraj, we czwartek o godzinie 2 obiad, w którym wzięli udział: Ich Ekscelencye: P. Minister Kazimierz Chłędowski i dr. Adam Jędrzejowicz, Prezydent Izby deputowanych Rady państwa dr. Wiktor Fuchs, hr. Wilhelm Wolkenstein-Trostburg, hr. Andrzej Potocki, hr. Mieczysław Borkowski i prezes Towarzystwa kredytowego ziemskiego p. Władysław Kraiński.

— W pałacu sejmowym u JE. Marszałka krajowego hr. Badeniego odbyło się we czwartek wieczorem świetne przyjęcie na cześć gości i deputacyj przybyłych na pogrzeb ś. p. Franciszka Smolki. W pięknej sali Unii, rzęsiście oświeconej, zasiadło blisko sto osób do wykwintnej wieczerzy. Wśród obecnych zauważyliśmy Ich Ekscelencye: P. Ministra Chłędowskiego, P. Namiestnika hr. Pinińskiego, Prezydenta wyższego sądu krajowego dr. Tchorznickiego, b. Ministra A. Jędrzejowicza; dr. Antoniego Małeckiego, Prezydenta Izby deputowanych dr. Fuchsa, wraz z delegacyą parlamentu, JE. ks. Jerzego Czartoryskiego, dalej reprezentantów Koła polskiego, klubów: czeskiego, słoweńskiego i niemieckiego; prezydenta miasta Krakowa p. Friedleina ze swoimi towarzyszami dr. Doboszyńskim i Kohnem, członków Wydziału krajowego, wielu posłów sejmowych; pp. Wiceprezydentów dr. Korytowskiego i dr. Bobrzyńskiego, prezydenta miasta Lwowa dr. Małachowskiego, prezesa Tow. rolniczego krakowskiego hr. Andrzeja Potockiego, rektora dr. Abrahama z licznem gronem profesorów Uniwersytetu i Politechniki, p. Kazimierza Tetmajera, prezesa Rady powiatowej krakowskiej p. Paszkowskiego, dyrektorów Towarzystwa kredytowego ziemskiego, Banku krajowego i Kasy oszczędności, prezydyum Towarzystwa dziennikarzy polskich, urzędników Wydziału krajowego i t. d., i t. d.

Po kolacyi w bocznych salonach przy cygarach i herbacie toczyła się ożywiona rozmowa; najliczniejsze grupy tworzyły się naturalnie około sympatycznej osoby Prezydenta parlamentu i posłów czeskich.

Goście wiedeńscy z podziwem przypatrywali się wspaniałym obrazom mistrza Matejki („Unia" i „Konstytucya Trzeciego Maja") zdobiącym sale gmachu krajowego, a potem udali się z Prezydentem dr. Fuchsem do sali sejmowej umyślnie oświeconej, wyrażając się z wielkiem uznaniem o jej wygodnem urządzeniu i pięknych liniach architektonicznych. Oglądano również z ciekawością cenną i rzadką rycinę, przedstawiającą Franciszka Smolkę, wówczas posła lubaczowskiego, w stroju narodowego gwardzisty, a jeden z dziennikarzy pokazywał podczas kolacyi polityczne listy zmarłego.

Po północy dopiero uczestnicy tego wspaniałego wieczoru opuszczali gościnne progi Naczelnika autonomii krajowej.

— Zgon dr. Franciszka Smolki. Dzisiaj rano o godzinie 10 odprawionem zostało w Archikatedrze łacińskiej uroczyste nabożeństwo żałobne, urządzone staraniem Wydziału krajowego.

Za duszę ś. p. dr. Franciszka Smolki odbędzie się w niedzielę, dnia 10 b. m. o godzinie 11 przed południem w świątyni na Starym rynku (w templu) uroczyste nabożeństwo żałobne, na które zaprasza przełożeństwo zboru izraelickiego.

Redakcya *Dziennika Poznańskiego* przysłała na ręce prof. Smolki telegram kondolencyjny w imieniu własnem i wszystkich czytelników pisma.

W spisie uczestników pogrzebu ś. p. dr. Smolki opuszczono senat akademicki Uniwersytetu lwowskiego, który wystąpił *in corpore*, poprzedzany berłami, w otoczeniu licznego grona profesorów naszej Wszechnicy.

Przemyślańska Rada powiatowa uchwaliła jednogłośnie wyrazić kondolencyę rodzinie ś. p. Franciszka Smolki i wydelegowała zastępcę marszałka p. Adama Tretera i pp. Władysława Czerkawskiego i Jacka Sołtnika do wzięcia udziału w pogrzebie i złożenia wieńca na trumnie nieodżałowanej pamięci zmarłego.

Powiat liski reprezentował na pogrzebie marszałek powiatowy, p. Ludwik Ramułt; powiat żydaczowski, marszałek powiatowy p. Pawlikowski.

(*ż*) Z c. k. kolei państwowych. JE. P. Minister kolei żelaznych mianował na podstawie rozpisanych konkursów: starszego komisarza budownictwa Juliana Felkla, naczelnika sekcyi konserwacyi Nowy Sącz II, naczelnikiem takiejże sekcyi Nowy Sącz I, a starszego komisarza budownictwa Józefa Oedenburg-Geringera, naczelnika sekcyi konserwacyi w Skolem, zastępcą naczelnika dla służby ruchu przy urzędzie ruchu we Lwowie.

Dalej mianowani zostali: inspektor Walenty Adamski, naczelnik sekcyi konserwacyi Tarnów I, kontrolorem dla służby konserwacyi przy dyrekcyi w Krakowie, oraz starszy komisarz budownictwa Adam Idzikowski, który otrzymawszy urlop ze służby kolei państwowych, był z ramienia Wydziału krajowego kierownikiem budowy kolei Skawce-Trzebinia, naczelnikiem sekcyi konserwacyi Tarnów I.

— Fundacya im. Adama Mickiewicza dobiegła już do kwoty 8922 zł. 88 ct.

— Bal prasy odbędzie się w dniu 15 lutego r. p.

— Dziennika urzędowego c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi w zakresie szkół ludowych, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, numer 40, wydany dnia 29 listopada b. r., zawiera: Ogłoszenie o składzie c. k. komisyj egzaminacyjnych dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych i wydziałowych we Lwowie i Krakowie, dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych w Przemyślu, Rzeszowie, Samborze, Stanisławowie, Tarnopolu, Tarnowie, Krośnie i Sokalu; Okólnik do zarządów dopełniających kursów rolniczych przy szkołach ludowych w sprawie przedłożenia wykazów frekwencyi z r. 1898/9 i 1899/1900; Wiadomości osobiste; Organizacya szkół; Konkursa; Ogłoszenia.

— Na cześć Adama Mickiewicza odbyła się bardzo piękna uroczystość w szkole żeńskiej wydziałowej PP. Benedyktynek ormiańskich. Po słowie wstępnem, wypowiedzianem z prawdziwem uczuciem i zrozumieniem przez uczenicę V kl. wydziałowej, nastąpiły udatne deklamacye i śpiewy, a obrazek sceniczny, odegrany przez uczenice, tudzież obrazy z żywych osób: „Królowa Polski" i „Praca", nader korzystne sprawiły wrażenie. Matce przełożonej i gronu nauczycielskiemu, które nie szczędziło ani trudów ani kosztów, żeby zaszczepić i utrwalić w młodych umysłach głębokie uczucie dla wszystkiego co szlachetne i wzniosłe, prawdziwa za to należy się wdzięczność.

— Świętem kupców, rękodzielników i przemysłowców było święto piątkowe. Od dawnych już czasów uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny obchodziła wspaniale konfraternia lwowskich kupców, malarzy i poetów.

W piątek rano o godzinie 6 odprawioną została uroczysta Msza w katedrze lwowskiej przez ks. biskupa Webera. Podniosłe kazanie wygłosił ks. kan. Lenkiewicz, poczem nastąpiła uroczysta procesya po kościele. We wspaniałym tym tradycyjnym obrzędzie wzięły udział wszystkie cechy lwowskie ze sztandarami, a Radę miejską reprezentował dr. Małachowski z wiceprezydentem Michalskim w otoczeniu kilkunastu radnych. Nadto w uroczystości wzięła udział i młodzież handlowa ze swem berłem, dzierżonem przez seniora Stowarzyszenia p. Szydłowskiego.

Przez cały dzień piątkowy wszystkie sklepy katolickie były zamknięte.

Wieczorem w „Stowarzyszeniu kupców i młodzieży handlowej" daną była uczta, przeplatana wśród dźwięków pieśni chóru, mowami ks. Letusa Olszewskiego, pp.: Markiewicza, Koseckiego, Szeremety, Majerskiego i innych.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. W piątek, dnia 8 grudnia wykładali następujący prelegenci:

W Instytucie anatomicznym, ul. Piekarska 52, dr. Kadyi: „O narządzie ruchowym ustroju człowieka";

w Instytucie fizycznym, ul. Długosza 8, dr. Zuber: „Zasady geologii ogólnej".

W sobotę, dnia 9 b. m., wykładać będą:

w szkole im. Mickiewicza, ul. Teatralna, dr. German: „Główne kierunki powieści w drugiej połowie bieżącego stulecia";

w Instytucie fizycznym, ul. Długosza 8, dr. Zakrzewski: „O elektryczności";

Wykłady odbędą się od godz. 7 do 8 wieczorem.

W niedzielę, dnia 10 b. m. odbędą się następujące wykłady:

W szkole im. Staszica, od godziny pół do 5 do pół do 6, ks. dr. Bilczewski: „Wiara i życie pierwszych chrześcian w świetle pomników katakumbowych";

tamże od godziny 6—7 dr. Wehr „O udzielaniu pierwszej pomocy w nagłych przypadkach";

w lokalu Tow. „Skała" od godziny pół do 6 do pół do 7 dr. Dembiński: „Z dziejów społeczeństwa w XIX wieku";

w szkole św. Marcina, ul. św. Marcina, od godziny 5—6 dr. Twardowski: „Życie umysłowe człowieka".

W poniedziałek, dnia 11 b. m., w szkole im. Staszica, ul. Skarbkowska, od godziny 7 do 8, dr. Głąbiński: „Zasady ekonomii społecznej".

— **Dla biednej rodziny** z pięciorgiem dzieci złożyła w administracyi *Gazety Lwowskiej* pani A. G. dwie korony.

— **Ogień sklepowy** wybuchł onegdaj po północy w handlu korzennym Efroima Dornberga pod l. 15 przy ulicy Jagiellońskiej. Żołnierz policyjny, dostrzegłszy dym, wydobywający się przez żaluzye sklepowe, zaalarmował straż pożarną, która po oderwaniu drzwi sklepowych, ugasiła palące się w przyległej nyży sklepowej, służącej za magazyn, półki i towary. Jedynie nieostrożne obchodzenie się z ogniem musiało prawdopodobnie spowodować ten wypadek; szkoda w skutek tego zrządzona wynosi 1200 zł. Sklep był ubezpieczony w Towarzystwie „Fönix".

— **Młody** szczupły szatyn w bronzowem paltocie, który wszedł do mieszkania J. M. przy ulicy Klonowicza, skorzystał z chwilowej nieobecności lokatorki i skradł ze stołu sygnet gruby złoty z literami S. G.

— **Skradziono** 12 tłustych gęsi z komórki piekarza Eingrossa pod l. 11 plac św. Teodora. — Na szkodę handlarza ryb Krampla po rozbiciu kłódek u skrzyni na stawie Kamińskiego wykradziono około 30 klg. żywych ryb, które sprawca sprzedał następnie różnym sklepikarzom przy ulicy Kochanowskiego.

— **Dwie krowy,** biała z czarnemi łatkami i czerwoną łysą z białemi łatkami, skradziono onegdaj w nocy ze stajni gospodarzowi Adamskiemu ze Siemianówki, tutejszego powiatu.

— **Walizkę** białą plecioną, koszykowej roboty, zawierającą półmisek, sosierkę i lichtarz porcelanowy, znaleziono wczoraj ukrytą w piasku koło cegielni przy ulicy Torosiewicza. Walizkę, pochodzącą niezawodnie z kradzieży, zdeponowano w policyi.

— **Nieznanemu ofiarodawcy** kwoty 70 zł. 50 ct., złożonej w administracyi *Słowa Polskiego* na rzecz dobroczynnego Towarzystwa wzajemnej pomocy urzędników prywatnych, składa wydział centralny tegoż Towarzystwa serdeczne podziękowanie.

— **Ślub** p. Franciszka Hibla, magistra farmacyi, syna Adama Hibla, starszego zarządcy lasów i dóbr państwowych w Muszynie, z panną Bronisławą Kędzierską, córką ś. p. Józefa, radcy Dyrekcyi skarbu, odbył się we wtorek, dnia 5 b. m., w kościele N. P. Maryi w Krakowie.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: W Nowej Górze, ks. Jan Polowiec, długoletni proboszcz w Nowej Górze, przeżywszy lat 64.

— **Z bukowińskiej Izby notaryalnej** Prezesem bukowińskiej Izby notaryalnej został wybrany notaryusz w Serecie p. Karol Maciliński.

— **Sprawa wielickiej Kasy oszczędności.** Z wydziału powiatowego w Wieliczce odbieramy następujące pismo: Dnia 7 grudnia b. r. odbyło się posiedzenie pełnej Rady powiatowej wielickiej, przy udziale 20 członków Rady powiatowej, pod przewodnictwem prezesa p. Karola Czecza. W obradach wziął udział c. k. starosta p. Bolesław Szczerbiński jako komisarz rządowy i c. k. radca rachunkowy Namiestnictwa p. Antoni Salik.

Prezes zagaił posiedzenie, nadmieniając, że szereg osób dopuścił się malwersacyj w powiatowej Kasie oszczędności, które za swoje czyny zbrodnicze zostały aresztowane i będą w obec sądu odpowiedzialne.

Dla dalszego rozwoju Kasy potrzeba obecnie, aby powróciło zaufanie, zachwiane zbrodniczem działaniem, a z drugiej strony należy wesprzeć instytucyę funduszami.

Pierwsze już się stało przez wybranie nowej dyrekcyi, składającej się z ludzi sumiennych, co do drugiego postulatu, to jako dalszy punkt porządku dziennego będzie osobno traktowanym.

Poczem zabrał głos c. k. komisarz rządowy i przedłożył wynik urzędowy strat, który dosięgnął w dziale wekslowym kwoty 139.773 zł., zaś w hipotecznym 26.200 zł. Następnie przedstawił tok sprawy Kasy od początku roku 1896, t. j. od chwili, kiedy został mianowany c. k. komisarzem rządowym dla powiatowej Kasy oszczędności wielickiej i przeszedł do momentu w roku 1898 w którym nadużycia wykryto, skutkiem czego prezes Rady powiatowej z jednej strony zarządził środki ochronne dla powstrzymania dalszych nadużyć, z drugiej zaś rozpoczął akcyę dla ratowania zagrożonych funduszów Kasy. Wspomniał o zarządzonem dochodzeniu przeciwko rachmistrzowi, o przeprowadzonej wspólnie z prezesem Rady powiatowej rewizyi ksiąg kasowych, pożyczek wekslowych i hipotecznych przez delegata c. k. Namiestnictwa i doniesieniu o wykrytych nadużyciach do c. k. Prokuratoryi w skutek uchwały wydziału.

Po tem ścisłem i wyczerpującem sprawozdaniu zabrał głos prezes Rady powiatowej p. Karol Czecz i streścił przebieg swej działalności w obec stwierdzonych nadużyć.

W roku 1898 po powrocie z Sejmu zauważył, że niektóre weksle były nic albo bardzo mało upłacane, zarządził usunięcie natychmiast urzędnika likwidującego weksle i zaprowadził księgę osobną, w której miały być uwidoczniane przyznawane przez dyrekcyę ulgi w upłatach wekslowych poniżej 10 prc., względnie 5 prc.

W połowie roku 1898 rachmistrz Kompit zeznał, że straty w wekslach wynoszą około 80.000 zł. do 90.000 zł., skutkiem czego rozpoczął prezes Czecz badanie tych weksli; okazało się, że były one wypłacane na podstawie przychylnych opinij cenzorów i uchwał dyrekcyi. Po nabraniu ugruntowanego przekonania, że można będzie część tych zagrożonych funduszów uratować, rozpoczął akcyę, w celu zabezpieczenia tych funduszów Kasie i wezwał dyrektora referenta Nowackiego, aby on przeprowadził ścisłą rewizyę portfelu. Już w lutym b. r. poczyniono kroki w celu zabezpieczenia pretensyj wekslowych, udzielonych Abrahamowi Seidenfrauowi z Zabłocia i Pinkasowi Blattowi. W kwietniu b. r. przedłożył dyr. Nowacki referat, obciążający buchaltera W. Kompita co do przedkładania podrobionych zgłoszeń wekslowych i przedłożył wykaz, według którego stan strat wekslowych wynosił 131.000 zł. W skutek tego wspólnie z dyr. Nowackim spisano protokół, w myśl którego postanowiono ratować fundusze, które są jeszcze do uratowania, a następnie postanowiono wnieść przeciwko winnym doniesienie karne do sądu. Nadmienić należy, że w tym czasie nie zachodziły żadne podejrzenia co do nieprawidłowego postępowania dyr. Nowackiego, W ten sposób skutkiem energicznych zarządzeń, uratowano jeszcze przeszło 70.000 zł. wekslowych pożyczek.

Sprawozdanie rewidenta p. G, Barucha potwierdziło stan strat wekslowych, zażądano szczegółowej rewizyi Kasy przez fachowych znawców, suspendowano buchaltera Kompita, a po przedłożeniu sfałszowanych weksli, wydział uchwalił oddanie sprawy c. k. Prokuratoryi. Radca A. Salik podał treściwy wynik dochodzenia i spostrzeżeń, według czego stanowczo można utrzymywać, że istniała pewna łączność i porozumienie w działaniu rachmistrza W. Kompita i dyrektorów Kocha i Nowackiego. Zanim radca Salik przeszedł do przedstawienia sposobu sanacyi Kasy, zabrał głos prezes Rady powiatowej p. Karol Czecz i złożył oświadczenie, co do przyczynienia się osobistymi funduszami do wsparcia instytucyi w jej trudnem położeniu w następujących słowach:

Pragnę o ile stosunki obecne powiatowej Kasy oszczędności tego wymagają, dopomódz do utrzymania instytucyi tak pożytecznej dla ludności powiatu, i w tem przekonaniu, oraz pod tym warunkiem, że Kasa dalej będzie istnieć i nie ulegnie likwidacyi, oświadczam, że składam do powiatowej Kasy oszczędności wielickiej sumę dwakroć sto tysięcy koron austr. waluty, jako bezprocentową wkładkę, niewypowiedzialną przez lat piętnaście, ewentualnie na czas krótszy, jeżeliby wcześniej straty, wykazane obecnem dochodzeniem, zostały pokryte. Zobowiązanie to składam imieniem własnem, oraz imieniem moich spadkobierców, Niezależnie od tego będzie moim staraniem dostarczenie funduszów, już to w formie pożyczki, już też wkładki pod możliwie najkorzystniejszymi warunkami.

Nadmienił wreszcie prezes p. Karol Czecz, że już na poczet tych kwot, jak powyżej, złożył do pow. Kasy oszczędności wielickiej sumy 60.000 koron oraz 108.000 koron a przysparzając Kasie tanich kapitałów, pokryje poniesione straty Kasy przez szereg lat w wysokości około 200.000 koron.

P. radca Salik wyjaśnił na podstawie rachunku, że Kasa w biegu lat kilkunastu wyrówna zrządzone szkody przy zaprowadzeniu reform, bez utraty funduszu rezerwowego w wysokości 120.000 koron i nakładania dodatków powiatowych.

Prezes podziękował p. radcy Salikowi za jego mozolną i ciężką pracę kilkutygodniową koło zbadania stanu Kasy, oraz za wyczerpujące przedstawienie obrazu stanu interesów Kasy i gruntowne obmyślenie sposobów sanacyi tejże.

P. radca Salik w odpowiedzi nadmienił, że interes Kasy, który jest interesem ludności powiatu, wymagał wszechstronnego zbadania stanu rzeczy; wieści dziennikarskie o stanie Kasy są krzywdząco przesadnemi, instytucya ma racyę bytu dla zaspokojenia kredytowych potrzeb ludności powiatu, którаby była narażoną na szkodę przez poszukiwanie droższego kredytu po za powiatem, lub narażoną na zaciąganie lichwiarskich pożyczek.

P. radca Górski oraz ks. kanonik Twardowski zażądali wyjaśnień co do stanu wkładek i wysokości ich oprocentowania, poczem p. Marjewski poruszył kwestyę organizacyi zarządu, co do czego obszerne wyjaśnienie złożył prezes p. Czecz informując, że w myśl przez niego przedłożonego projektu reformy statutu, a zatwierdzonego uchwałą Rady powiatowej, wydział dla przyporzenia sobie sił fachowych będzie o 5 członków powiększony i udzielanie wyższych pożyczek sobie rozerwuje, również i dyrekcya będzie wzmocnioną o dwu członków dla większej kontroli.

P. Marjewski udzielił swoich fachowych uwag o organizacyi i sanacyi instytucyi.

P. Chwastek reprezentant kuryi włościańskiej złożył prezesowi p. Karolowi Czeczowi w imieniu całej Rady podziękowanie za jego gotowość do niesienia pomocy w sprawie publicznej i obywatelską ofiarność, a Rada powiatowa przyjęła z uznaniem deklaracyę prezesa co do złożenia funduszu w kwocie 200.000 koron. jako bezprocentową wkładkę na rzecz powiatowej Kasy oszczędności.

P. Niedzielski nadmienił, że obowiązkiem każdego jest przyjść Kasie w pomoc tak moralnie, jak materyalnie, a prasa niechaj nie podkopuje akcyi ratunkowej.

Prezes w końcowem przemówieniu zwrócił się do obecnych o poparcie instytucyi i zawiadomił, że na najbliższem posiedzeniu w styczniu roku nadchodzącego złoży sprawozdanie Radzie powiatowej o stanie interesów powiatowej Kasy oszczędności.

— **Szkoły przemysłowe w Austryi.** Nakładem firmy wiedeńskiej Artaria i Sp., z polecenia zaś Ministerstwa wyznań i oświaty ukazała się w handlu „Mapa przeglądowa austryackich przemysłowych Zakładów naukowych", opracowana przez sekretarza ministeryalnego, dr. Adolfa Müllera, a wykonana w pięciu kolorach według rysunku dr. Karola Peuckera.

Mapa taka oddać może ważny pożytek wszystkim, których obchodzi rozwój szkół przemysłowych w Austryi, a pozwala od jednego rzutu oka poznać, gdzie i w jaki sposób one są rozłożone, w których krajach w najwyższym znajdują się rozkwicie i t. p.

W Czechach, trzymających prym pod tym względem, znajdujemy szkół takich państwowych 52, niepaństwowych 16, w 63 miejscowościach; w Morawii 14 i 6, w 16 miejscowościach; w Tyrolu 15 i 4, w 18 miejscowościach; w Austryi Dolnej 13 i 4, w 5 miejscowościach, na sam bowiem Wiedeń przypada szkół tego rodzaju 13. W Galicyi 6 państwowych i 32 niepaństwowych, w 35 miejscowościach. Prowincya nasza posiada największą liczbę szkół przemysłowych, niepozostających na koszcie Państwa; po niej idą z kolei Czechy (16). Razem wszystkich szkół w Przedlitawii jest 204, w 177 miejscowościach. Na koszcie Państwa zostaje z nich 134.

Notatki literacko-artystyczne.

(s) **Odczyt.** W sali ratuszowej, zapełnionej publicznością, p. Kazimierz Tetmajer zabrał wczoraj głos o „Kordyanie". Publiczność oklaskami przyjęła miłego i sympatycznego gościa krakowskiego. P. Tetmajer w bardzo pięknym pod względem treści i formy odczycie mówił nam o „Kordyanie" i o Słowackim, a mówił tak, jak tylko poeta o poecie mówić potrafi. Rozpoczął od skreślenia potężnego wrażenia, jakie na nim wywarło przedstawienie „Kordyana" na scenie krakowskiej, które pozostanie ważną i pamiętną datą w dziejach polskiego teatru; następnie w misterny sposób wyrzeźbił natchnionem słowem postać Kordyana, jego genezę, tło, na którem powstał, wpływ Byrona, w ogóle całą jego duchową charakterystykę, odwołując się przy tem na znakomitą książkę prof. Małeckiego. P. Tetmajer w dalszym ciągu porównywał w trafny nader sposób Kordyana z Konradem Mickiewicza, tym najszczytniejszym wyrazem poezyi polskiej, a podkreślając wszystkie piękności pierwszego, wykazał całą wyższość drugiego. W końcu rozwinął prelegent świetny pogląd na poezyę Słowackiego i „Króla Ducha", uważając to genialne dzieło za koronę jego twórczości poetyckiej.

Barwny, poetyczny, pełen polotu i fantazyi język Tetmajera, brzmiący jak muzyka, wywarł silne wrażenie na słuchaczach, którzy gorąco dziękowali mowcy za chwile podniosłego nastroju. Szkoda tylko, że p. Tetmajer, nieprzyzwyczajony do akustyki sali, mówił nieco za cicho; to też cenne perły, rzucane tak hojnie, nie wszędzie niestety dolatywały.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś w sobotę po południu o godz. pół do 4 dla młodzieży szkolnej „Fircyk w zalotach", komedya w 3 aktach Fr. Zabłockiego i „Drużba", komedya w 3 aktach Michała Bałuckiego.

W sobotę wieczorem o g. pół do 8 po raz trzeci „Piękna Helena", opera komiczna w 3 aktach, Jakóba Offenbacha.

W niedzielę po południu o godz. pół do 4 „Damski sekwestrator", krotochwila w 3 aktach Gustawa Sylvaine i Ludwika Artus.

W niedzielę wieczorem o godz. pół do 8 „Piękna Helena", opera komiczna w 3 aktach, Jakóba Offenbacha.

Następnymi nowościami będą:

„Synowa", komedya w 3 aktach pp. Carré i Bilhaud;

„Dolli", komedya w 3 aktach ze szwedzkiego Hen. Chriestiernsona w przekładzie M. Sachorowskiego.

„Jeszcze raz", komedya w 3 aktach Blumenthala i Kadelburga, w przekładzie M. Sachorowskiego;

† Antoni Kątski.

Telegram przyniósł nam wiadomość o zgonie artysty, którego nazwisko, swego czasu jedno z najgłośniejszych, dzisiejszej generacyi znane jest już prawie tylko z historyi. Urodzony w r. 1817 w Krakowie, rozpoczął Antoni Kątski wcześnie karyerę pianisty-wirtuoza z nadzwyczajnem i później zarówno mu wiernem powodzeniem Po kilkunastu latach artystycznej wędrówki osiada najprzód w Paryżu, następnie w Berlinie, gdzie zyskuje tytuł nadwornego pianisty. W roku 1854 przenosi się do Petersburga, a ztąd po 13 latach najprzód do Londynu, następnie do Nowego Jorku.

W czasach pobytu w Ameryce nazwisko jego rzadko kiedy jeszcze dochodzi i do nas, jest on dla Europy jakby już umarły. Ale, gdy świat już o nim zapomniał, w starcu widocznie „obudził się lew", wzrosła może i tęsknota za tym światem, który jako młodzian przebiegł wzdłuż i wszerz, a może i za idealniejszym, piękniejszym poglądem, jakiemu my zgrzybiali Europejczycy hołdujemy w rzeczach sztuki. Rzuca więc z energią, w starcu istotnie podziwienia godną, ten nowy świat, w którym sztuka jak i wszystko prawie inne jest przedewszystkiem *businessem*, gdzie importują europejskich artystów, jak towar, by ich zapłacić dobrze, zarobić na nich jeszcze lepiej i odesłać z powrotem do domu, jak oddaje się piękny jakiś przedmiot, napatrzywszy się mu do syta.

Powróciwszy do Europy, odświeża Kątski dawną swą sławę w szeregu koncertów, zawsze jeszcze podziwiany i oklaskiwany, chociaż nowym swym słuchaczom może już trochę obcy i daleki. Trudno, by grą swą porwać mógł jeszcze nas młodych, przywykłych szukać najwyższego wyrazu wirtuozostwa w duchowej interpretacyi, w możliwie największem pogłębieniu myśli autora, ale zawsze jeszcze zachwycić może tem, co tak wysoko cenili u niego współcześni, delikatnością, wytwornością i smakiem.

Jako kompozytor należy Kątski do owej szkoły, która w pierwszej połowie naszego stulecia wydała całą plejadę wirtuozów-kompozytorów I tutaj idzie raczej o smaczne, powiedziałbym, traktowanie fortepianu i wydobycie z niego możliwie najbłyskotliwszych efektów, aniżeli o głębokość pomysłu, fantazyę i rozmach. Od Kalkbrennera (syna) począwszy, którego prawie za ojca tej szkoły uważać można, aż do Tausiga, częściowo jeszcze tworzącego w jej tradycyach, styl ten „brillant" nie zmienił się prawie zupełnie. Dzisiaj dzieła najwybitniejszych jego przedstawicieli, takiego Dreyschoka, Wilmersa i Kątskiego spadły raz na zawsze z programów koncertowych, zapanowali na nich z owej epoki tylko prawdziwie wielcy i tak zupełnie inni: Chopin, Schumann i Liszt. Tylko w domu lub salonie zadźwięczą jeszcze czasem tony tak słynnego swego czasu „Przebudzenia się lwa."

Mniej szczęścia miał Kątski jako kompozytor oper — jedna z nich „Les deux distraits" nie wyszła po za Londyn, druga „Sułtan Zanzybaru" po za Nowy Jork.

Historya muzyki nie wpisze nazwiska Kątskiego w rząd wielkich twórczych duchów współczesnej mu epoki, ale jako wykonawcy zapewni mu na swych kartach miejsce zaszczytne, bo była to natura szlachetna, artysta pełen zapału i z godnością piastował sztandar tej sztuki, której służył do ostatniego tchnienia.

Seweryn Berson.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 9 grudnia. Targ zbożowy.
Pszenica na wiosnę 8·13 do 8·14; — na maj-czerwiec —·— do —·—.

Żyto na wiosnę 6·78 do 6·79; — na maj czerwiec —·— do —·—.

Kukurudza na maj-czerwiec 1900 r. 5·28 do 5·29.

Owies na wiosnę 5·38 do 5·40.

Rzepak na styczeń-luty 1900 roku —·— do —·—; na sierpień-wrzesień 11·90 do 12·—.

Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień 1900 roku 32·50 do 33·50

Tendencya: słaba.

Pogoda: zimno, śnieg.

Budapeszt, 9 grudnia. Targ zbożowy
Pszenica na kwiecień 1900 roku 7·93 do 7·94, — na październik 8·11 do 8·12.

Żyto na kwiecień 1900 r. 6·46 do 6·47.

Owies na kwiecień 1900 r. 5·06 do 5·08.

Kukurudza na maj 1900 r. 4·99 do 5·—.

Rzepak na sierpień 1900 r. 11·85 do 11·95.

Oferty na pszenicę: dostateczne.

Chęć kupna: lepsza.

Tendencya: pewna.

Pogoda: piękna, zimno.

Frankfurt, 9 grudnia. (Giełda wieczorna). Austr. Kredyty 236·70, koleje państwowe 138·80, Alpiny —·—, Disconto 193·50, Laura 255·75.

Paryż, 9 grudnia. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 100·62. Mąka (typ „Fleru de Paris" zaprowadzony od 1 września b. r.) 23·95.

Sprawozdanie zarządu targowego „Ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie" z odbytego na dniu 7 grudnia 1899 targu w Krakowie na Prądniku białym.

Ogółem spędzono 86 sztuk, wołów 66, buhaji 2, krów 15, cieląt 3.

Przy sprzedaży osiągnęli za 100 klg. pp. Wójcicki od 28·— do 30·— zł., Habera od 30·— do 31·—, za krowę 130 zł., za buhaja 150 zł., Heller za krowy hude od 65 do 90, Westreich za woły 34 zł., za buhaja 160 zł., za krowy 74 do 100 zł.

Targ na bydło rogate odbywa się co czwartek każdego tygodnia, na nierogaciznę każdego poniedziałku i piątku.

OSTATNIA POCZTA

Na ogólnych posłuchaniach w dniu 7 b. m. przyjął Najj. Pan między innymi: tajnego radcę deputowanego do Rady państwa Dawida Abrahamowicza, pozasłużbowego szefa sekcyi dr. Henryka Halbana i radcę legacyi Leonarda hr. Starzeńskiego.

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj na osobnem posłuchaniu P. Ministra spraw wewnętrznych Koerbera i kierownika Ministerstwa handlu dr. Stibrala.

Pol. Corr. dowiaduje się, że król serbski Aleksander zatrzyma się w powrocie z Meranu w Wiedniu i na zaproszenie Najj. Pana zamieszka w Burgu.

Podczas czwartkowego posiedzenia Izby dep. odbyła się w sali konferencyjnej narada ministeryalna.

Wypadkiem dnia w parlamencie jest uchwała klubu czeskiego, aby wszystkimi środkami, jakich dostarcza obstrukcya, utrudniać załatwienie prowizoryum budżetowego. Natomiast klub czeski nie uchwalił podobnej taktyki w obec ustawy kwotowej i t. zw. *Überweisungsgesetz*, z czego należy wnosić, iż nie będzie sprzeciwiał się załatwieniu obu tych przedłożeń w drodze parlamentarnej.

Izba dep., jak donosi *N. Fr. Presse*, ma zająć się w ciągu przyszłego tygodnia ustawą o sługach państwowych, chodzi bowiem o to, aby jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia załatwiła ją Izba panów.

Narodni Listy dowiadują się, jakoby ugoda przeniesioną być miała na grunt sejmu czeskiego i tam dopiero wprost między Czechami i Niemcami dyskutowaną.

Wiedeński korespondent *Pester Lloyda* miał sposobność rozmawiania z jednym z członków gabinetu austryackiego, który zapewniał go rzekomo, że Rząd liczy na prawidłowe załatwienie w parlamencie ustawy o rozdziale podatków. To samo potwierdzili korespondentowi przywódcy rozmaitych stronnictw parlamentarnych.

Izba deput. sejmu węgierskiego obradowała we czwartek w dalszym ciągu nad ustawą kwotową.

Podczas mowy posła Juszta, który przemawiał przeciw podwyższeniu kwoty węgierskiej poseł Rakovszky zawołał: „Maks Falk jest człowiekiem bez charakteru i bez zasad." Prezydent przywołał go do porządku. Rakovszky potem oświadczył, że uwaga jego nie tyczyła się prywatnego charakteru Falka, ale jego działalności politycznej.

Następnie oświadczył Falk, że uważa sprawę za załatwioną.

P. Matlekovics z kolei bronił podwyższenia kwoty.

Po kilku jeszcze przemówieniach obrady przerwano.

Znowu pojawiają się pogłoski o bliskiej dymisyi księcia Hohenlohego, a jak donoszą z Berlina, należy je tym razem brać poważniej, aniżeli poprzednie. Książę Hohenlohe nie che zajmować urzędu, którego obowiązkom po prostu nie jest w stanie podołać fizycznie. Jako jego następcę wymieniają jego kuzyna ks. Hohenlohe-Langenburga, obecnego namiestnika Alzacyi i Lotaryngii.

Parlament niemiecki przyjął w trzeciem czytaniu przedłożenie rządowe, znoszące istniejący od lat wielu zakaz łączenia się z sobą Towarzystw i związków politycznych.

Rozwiązanie parlamentu niemieckiego zapowiada z całą pewnością *Kreuz Ztg.* Główny organ konserwatystów pisze: „Nie ulega żadnej wątpliwości, że w parlamencie rozstrzygać się będą wkrótce sprawy, których odrzucenie zmusi Radę związkową do postawienie wniosku o rozwiązanie parlamentu."

Wedle wiarygodnych doniesień z Watykanu, obecna niedyspozycya Ojca św. nie daje żadnego powodu do zaniepokojenia. Stwierdził to także kardynał Rampolla w rozmowie z dopytującymi się o zdrowie Papieża członkami ciała dyplomatycznego. Lekarz przyboczny dr. Lapponi tylko z ostrożności polecił Papieżowi, aby nie opuszczał komnaty.

Prezydent Loubet zwiedzał przedwczoraj plac wystawy, gdzie zabawił kilka godzin; towarzyszył mu minister handlu Millerand. O godzinie 12 zawitał do pawilonu austryackiego, przedstawiającego się okazale i pięknie. Austryacki generalny komisarz szef sekcyi Exner krótką przemową powitał prezydenta; mowca nazwał wystawę „syntezą wszystkich postępów XIX stulecia". Prezydent odpowiedział bardzo serdecznie, poczem kazał sobie przedstawić wszystkich członków austryackiej komisyi. W rozmowie z p. Exnerem wyraził zadowolenie, że Austrya bierze tak wybitny udział w wystawie. Ztamtąd udał się Loubet do oddziału amerykańskiego.

Kongres socyalistów zakończył swoje obrady. Ostatecznie zwycięzyło stronnictwo umiarkowane Juaresa nad rewolucyjnym odłamem Guedea i Millerand może nadal pozostać w gabinecie. Na przedostatniem posiedzeniu przyszło do starcia gwałtownego między Guedem a Juaresem, który zarzucił pierwszemu, że nie dotrzymuje zawartego kompromisu. Ostatecznie kongres 818 przeciw 634 głosami przyjął uchwałę orzekającą, że w zasadzie socyaliści nie powinni wstępować do gabinetów mieszczańskich, a dalej, że istnieją jednak okoliczności wyjątkowe, wśród których socyaliści mogą się zastanowić, czy udział ich w rządzie jest potrzebny! Ten drugi ustęp uratował ministra Milleranda.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 9 grudnia. (*Dep. pryw. telefonem*). Dzisiaj rano odbyło się uroczyste nabożeństwo za duszę ś. p. dr. Smolki, urządzone staraniem gminy m. Krakowa. Kościół N. P. Maryi wypełnił się szczelnie, celebrował ks. infułat Krzemieński.

Wiedeń, 9 grudnia. Wczoraj odbył się u Najj. Pana obiad dworski na cześć w. ks. Mikołaja Mikołajewicza, w którym wzięli także udział ambasador rossyjski hr. Kapnist z personalem ambasady i P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski. Najj. Pan miał na sobie mundur rossyjski, wielki książę zaś Mikołaj Mikołajewicz był ubrany w mundur austryacki.

Wiedeń, 9 grudnia. Izba panów zwołaną została na posiedzenie, które odbędzie się dnia 19 b. m. we wtorek. Stosownie do okoliczności następne posiedzenia plenarne Izby panów odbędą się albo przed Świętami, albo po Świętach.

Wiedeń, 9 grudnia. Komisya dla ugody węgierskiej odbyła dziś przed południem posiedzenie w obecności hr. Claryego, oraz pp. kierowników Ministerstw skarbu i handlu dr. Kniaziołuckiego i Stibrala.

Dr. Biliński postawił wniosek, aby najpierw wzięto pod obrady *Überweisungsgesetz*, a następnie dopiero rozporządzenie w sprawie ugody, wydane na podstawie §. 14.

Młodoczech Stransky żądał, aby wprost przeciwnie rozpatrywano rozporządzenia na podstawie §. 14, i wskazywał na ważność takiego właśnie postawienia sprawy.

Socyalista Berner zgodził się z wnioskiem Stranskyego, natomiast pp. Gross i Menger żądali, aby najpierw obradowano nad *Überweisungsgesetz* i nad kwotą, podnosząc nagłość tych dwu ustaw.

Po przemówieniach jeszcze dr. Bilińskiego, p. Dawida Abrahamowicza w podobnym duchu, wniosek dr. Bilińskiego został przyjęty.

Komisya następnie chciała wybrać referenta, lecz okazał się brak kompletu, w obec czego posiedzenie przerwano na pół godziny.

Wiedeń, 9 grudnia. W rewirach cesarskich w Göding rozpoczęły się dziś łowy dworskie. Biorą w nich udział w. ks. Mikołaj, Najd. Arcyksiążęta Otton, Franciszek Salvator, Fryderyk, Minister hr. Gołuchowski i liczni członkowie ciała dyplomatycznego, między nimi ambasadorowie hr. Kapnist i hr. Eulenburg.

Budapeszt, 9 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego prowadzono dalej dyskusyę nad sprawą kwotową.

Berlin, 9 grudnia. Podług doniesień pewnych dzienników z Brukseli, Holendrzy, zamieszkali w południowej Afryce, zamierzają wkrótce chwycić za broń.

Petersburg, 9 grudnia. Z okazyi wczorajszej uroczystości św. Jerzego marszałek polny Hurko reskryptem carskim zamianowany został szefem 14 pułku strzelców.

Petersburg, 9 grudnia. Pułkownik Gurko ze sztabu generalnego został wydelegowany do głównej kwatery Boerów, celem obserwowania przebiegu wojny dla studyów wojskowych. Gurko wyjedzie do Transvaalu z oddziałem „Czerwonego Krzyża".

Petersburg, 9 grudnia. *Herold* zaprzecza energicznie rozsiewanym w prasie zagranicznej pogłoskom o rzekomo zachwianem stanowisku i złym stanie zdrowia ministra skarbu Wittego. O bezpodstawności tych bajek przekonać się może każdy, kto wie, że minister udziela zwyczajnych przyjęć. Dziennik ten dodaje, że Witte układa na rok przyszły budżet, który będzie bardzo pomyślny.

Rzym, 9 grudnia. Izba udzieliła zezwolenia na sądowe ściganie i ewentualne aresztowanie poszlakowanego o zbrodnię morderstwa na dep. Notarbartolo, deputowanego Palizzola.

Rzym, 9 grudnia. Pomimo niepogody Papież chciał wczoraj wbrew zleceniom lekarzy wstać z łóżka i odprawić Mszę świętą w prywatnej kaplicy.

Palermo, 9 grudnia. Wczoraj wieczorem został tu aresztowany dep. Palizzolo.

Genewa, 9 grudnia. Rada miejska zatwierdziła kontrakt z ks. Blauchardem co do zakupna gruntu pod kaplicę, która ma być zbudowaną ku pamięci Cesarzowej Elżbiety.

Paryż, 9 grudnia. Trybunał stanu przesłuchiwał wczoraj świadków odwodowych Lemaitre i Millevoye, którzy zeznali, że pomiędzy pojedyńczemi ligami nie istniało porozumienie, co do podjęcia wspólnej akcyi.

Paryż, 9 grudnia. Kongres socyalistów oświadczył się w zasadzie za generalnymi strejkami jako środkiem prowadzącym do załatwienia kwestyj socyalnych.

Londyn, 9 grudnia. *Times* donosi z Hong-Kong, że Francuzi tem, iż zajęli Hainam i aresztowali pewnego urzędnika wojskowego chińskiego, rozdrażnili nadzwyczajnie Chińczyków. Należy się obawiać krwawego odwetu ze strony Chińczyków. Urzędnicy francuscy opuszczają Hainam.

Londyn, 9 grudnia. W Article Clubie poseł chiński przemawiał wczoraj z wielkim zapałem o popieraniu rozwoju stosunków handlowych między Chinami i Anglią.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 9 grudnia. Urząd wojenny otrzymał z Kapstadtu telegram, datowany przedwczoraj wieczorem godz. 9 — o ruchach nieprzyjacielskiej siły wojennej w południowej stronie walki, mianowicie, że w górach Storm zajęło pozycyę 500 Boerów, 700 ludzi wraz z 6 działami maszeruje w kierunku Jamestown-Dordrecht, zaś oddział z 400 żołnierzy rozlokował się pod Molteno.

Londyn, 9 grudnia. *Biuro Reutera* donosi z Ladysmith, że od 1 do 27 listopada zginęło tam po stronie angielskiej 5 oficerów i 26 żołnierzy, prócz tego rannych jest kilku oficerów i około 100 ludzi. Boerowie bezustannie oblęgają Ladysmith.

Londyn, 9 grudnia. *Biuro Reutera* donosi z Kimberley: Dnia 28 listopada wyruszył oddział angielski w pobliże miasta, celem zabrania dział nieprzyjacielskich, ustawionych ze strony zachodniej od miasta. Anglicy zdobyli cztery reduty. Przy ataku na piątą redutę, nieprzyjaciel przyjął Anglików tak gwałtownym ogniem, że musieli się cofnąć. Major angielski Scott Turner i 24 żołnierzy angielskich poległo, 26 żołnierzy jest rannych. Anglicy zabrali bardzo wiele środków żywności.

Londyn, 9 grudnia. Dwie bateryе artyleryi królewskiej otrzymały nagle rozkaz wyruszenia d. 9 b. m. do Southampton, w kolonii Przylądkowej.

Urzędowy telegram Badenpowella z Mafeking donosi, że tam wszystko idzie dobrze. Od czasu do czasu miasto jest wystawione na bombardowanie. Siły oblęgających widocznie słabną.

Londyn, 9 grudnia. Z Pretoryi telegrafują pod dniem 6 b. m., iż nadeszła tam wiadomość, że w tym dniu rozpoczęła się rano nad rzeką Modder bitwa.

Londyn, 9 grudnia. Dotychczas nie nadeszły żadne wiadomości, któreby potwierdzały pogłoski o fatalnem położeniu generała lorda Methuena.

Londyn, 9 grudnia. *Biuro Reutera* donosi pod datą 2 grudnia, że Boerowie 17 listopada zajęli Grikuatown i zostali przez tamtejszą ludność holenderską radośnie przyjęci. Do *Timesa* donoszą z Modder-River pod datą 2 grudnia, że wszystko wskazuje na to, iż obie strony gromadzą swoje siły wojenne i że pod Spytfontein przyjdzie do walnej bitwy.

Londyn, 9 grudnia. *Biuro Reutera* donosi z Modder-River pod datą 4 b. m., że w skutek zmiany w stanowiskach Boerów również i obóz angielski został przesunięty na północ o jedną milę. Połączenie z Kimberley w nocy zostało odzyskane. W Kimberley wszystko ma się dobrze, zapasy amunicyi i żywności są znaczne. Od dnia 25 listopada zaniechano ze strony Boerów bombardowania miasta.

Londyn, 9 grudnia. Z Sterkstroom telegrafują pod datą 5 b. m.: Dla wzmocnienia dywizyi generała Catastre przybywają tu z pośpiechem nowe posiłki. Między innemi przybyły już bateryе 74 i 77. W pobliżu Dordrecht stoją jeszcze oddziały Boerów.

Wedle relacyi *Biura Reutera* z Quenstown pod dniem 5 b. m., przybyły tam mieszkaniec Dordrechtu opowiada, że Boerów, gdy wkraczali do miasta, ludność przyjęła otwartemi rękami.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 grudnia 1899. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*) godz. 2 min. 30. Akcye austr. zakł. kredyt. 377·—, **Akcye węg. zakł. kredyt.** 377·—, Akcye Anglobanku 149·25, Akcye Unionbanku 313·25, **Akcye Banku dla krajów koronnych** 234·50, **Akcye Bankvereinu** 275·—, Akcye Bodenkredit 446·—, Akcye galicyjskiego Banku hipot. —·—, (towar —), Akcye kolei państwowych 325·—, **Akcye kolei południowej** 69·50, **Akcye tramwajowe** 212·75, Akcye kolei Elbethal 248·50, **Akcye kolei północnej** —·—, **Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej** —·—, **Akcye Alpine** 274·—, Akcye Rima Muranyi 332·25, **Akcye praskiego Towarzystwa żel.** 1212·—, **Akcye fabryki broni** 170·—, Akcye tureckie tytoniowe 135·—, Obligacye węgierskiej **indemnizacyi** 93·60, Renta majowa 98·80, **Austryacka renta koronowa** 99·30, **Węgierska renta koronowa** 94·95, 56 l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 92·40, 4 prc. listy Banku krajowego 95·50, 4 i pół prc. listy Banku krajowego 99·30, 4 prc. listy Banku hipotecznego 92·50, 4 i pół prc. listy Banku hipotecznego 98·—, 5 prc. listy Banku hipotecznego 109·—, 4 prc. Obligacye propinacyjne 96·20, 4 prc. galicyjska krajowa pożyczka 93·80, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 92·—, Losy tureckie 61·10, Marki 59·05, Rubel 127·88.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

Dobre utoruje sobie zawsze drogę. To stare doświadczenie potwierdza się znów w rychłem rozpowszechnieniu, które doznał jeden środek spożywczy, przed kilku laty u nas zupełnie nieznany — „Quäker Oast“ —. „Quäker Oast“ zasługuje też zupełnie na polecenie, i co do tego wszyscy lekarzy są jednego zdania. Gospodyni, której na sercu leży zdrowe p żywienie swojej familii, głównie dzieci swych, używać „Quäker Oast“ przy sporządzaniu potraw, w ten sposób, jaki wskazują przepisy, znajdujące się w każdym kartonie. Po wypróbowaniu tego środka pożywczego znajdywać się będzie w każdej kuchni.

Nowy środek żywności. Chemikom królewskiego browaru w Steinbruch udało się wytworzyć nową kawę słodową, która przez swą pożywność i wyborny smak i zapach będzie zapewne w każdem gospodarstwie ważną odgrywać rolę, drogą kawę w części zastąpi i wyprze zupełnie wszystkie liche dodatki do kawy. Browar ów wyrabia tę kawę z najlepszego i zupełnie czystego słodu, z którego warzą także słynne, ulubione piwo Goliat.

Firma Ignacy Landauer i Synowie w Budapeszcie ocenili znaczenie tego środka żywności i objęli jego wyłączną sprzedaż.

Dobry środek domowy. Wśród środków domowych, używanych do uśmierzającego nacierania, zajmuje **Liniment. Capsici comp.**, przyrządzone w laboratoryum apteki Richtera w Pradze, niezaprzeczenie pierwsze miejsce. Cena jego jest niską: 40 kr, 70 kr. i 1 fl. za butelkę, którą rozpoznać można po czerwonej kotwicy.

Przyjechali do Lwowa

dnia 9 grudnia 1899.

HOTEL IMPERIAL

PP. J. hr. Lubieńska z Krakowca, M. br Hagen, z Wielkichócz, S. Janowski z Krakowa, A. Bogucki z Pauszówki, B. Lastowiecki z Krogulca, F. Toczorowski z Warszawy, W. Osmański z Petersga, A. Tuchalski z Przemyśla.

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 6 grudnia 1899.

39 — 80 — 77 — 51 — 42

Następne ciągnienia odbędą się dnia 20 grudnia 1899 i 3 stycznia 1900.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Cennik
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 9 grudnia 1899.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą walutą austr. zł.	ct	żądają walutą austr. zł.	ct
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. a. w	369	—	379	—
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	190	—	195	—
„ kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	—	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210	—	212	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	280	—	282	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.	—	—	180	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	250	—	255	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 złr.	208	—	210	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	—	109	70
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	—	98	70
„ „ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	92	50	93	20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	99	—	99	70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	95	50	96	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	94	20	94	90
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	94	20	94	90
4% los w 56 lat	92	20	92	9[illegible]
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	20	96	90
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	20	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	—	—	101	—
„ „ 4½% (3em.)	100	—	100	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	95	—	95	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	94	20	94	90
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	92	20	92	90
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	28	70	30	30
„ Stanisławowa	58	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	66	5	76
20 frankówka	9	55	9	65
100 rubli rosyjski srebrny	125	—	128	—
100 „ „ papierowych	127	30	128	30
100 marek niemieckich	58	85	59	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 grudnia 1899.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad	99.15	99.35
luty-sierpień	99.05	99.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.95	99.15
kwiecień-październik	98.95	99.15
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	168.—	168.75
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	137.25	137.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	156.25	157.25
„ „ 1864 po 100 zł.	200.50	201.50
„ „ 1864 po 50 zł.	200.50	201.50
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 prc.	146.90	147.60
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116.60	116.80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	99.35	99.55
C. Obligacyi kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97.80	98.40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 300 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	116.—	116.50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	122.70	123.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.40	98.40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	210.75	211.75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	98.—	98.80
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	97.60	98.10
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	97.60	98.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	96.75	97.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	116.75	117.50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	116.45	116.65
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	95.—	95.20
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.90	99.70
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	137.25	138.—
„ poż. premiowa za 100 zł.	159.50	160.50
„ „ „ za 50 zł.	159.—	160.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	99.—	99.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93.70	94.60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	129.25	130.25
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 pr.	106.50	107.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	92.—	94.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	10[illegible] —	102.50
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	93.80	94.40
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.20	96.80
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	92.—	92.60
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr	35.50	36.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	60.55	61.05
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	96.—	97.—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	118.25	119.25
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.25	118.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	103.75	104.50
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.—	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.—	98.50
„ „ „ „ „ 60 lat. za 200 koron 4 pr.	93.50	93.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	93.—	93.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.75	94.25
„ „ „ „ 4 pr. pr. stare	93.—	93.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	92.30	92.50
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.30	100.—
Banku krajowego oblig. komun 2 Emisya 5 pr.	100.—	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	99.—	100.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kor 4 pr.	95.50	96.50
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	94.75	95.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los. 4 pr.	99.05	100.05
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	108.25	109.25
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99.25	99.75
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.30	100.90
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	99.25	99.75
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	99.—	99.75
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	88.75	89.25
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95.80	96.60
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.40	106.10
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.40	106.10
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	95.70	96.40
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	6.70	7.—
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	203.—	203.80
Clary 40 zł. mk.	63.50	64.50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr	155.—	162.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	32.—	33.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	29.—	29.90
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	25.—	26.—
Palffy 40 zł. mk.	64.—	65.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	19.90	20.40
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	9.80	10.50
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	27.—	28.—
Salma 40 zł. mk.	85.75	86.75
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	30.50	31.50
St. Genois 40 zł. mk.	85.75	86.75
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	59.—	61.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	185.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	80.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	92.—	93.—
K. Akcye banków (za sztukę.)		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	148.25	148.75
Peszt. banku handl. 500 zł	1420.—	1424.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	377.05	378.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	378.50	379.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	729.—	737.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	372.—	374.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	234.50	235.—
„ Austro-węg. 600 zł.	913.—	917.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	311.—	311.80
Czesk. banku związk. 100 zł.	130.50	131.50
Zivnostenska banka 100 zł.	131.25	131.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	2[illegible].—	—.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	146.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	30[illegible]0.—	3055.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	280.—	282.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I 200 zł.	210.50	211.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	341.—	343.50
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł	385.—	386.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	510.—	520
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	274.15	274.65
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1228.—	1232.—
Schodnicy 500 kor.	950.—	956.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	133.50	134.35
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	208.—	210.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	59.05	59.1[illegible]
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.77½	120.97½
Paryż za 100 fran.	47.77½	47.85
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	45.05	45.15
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.60	47.67½
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	5.69½	5.7[illegible]
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.58½	9.59½
20-markówka	11.79	11.84
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	59.02½	59.10
Włoskie banknoty za 100 lir	45.05	45.20
Ruble	1.27½	1.28—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 47/99 (9452 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie oddz. VII. wdrażając na prośbę Ozyasza Losch z d. 28. października 1899 l. cz. T. 47/99 (1) postępowanie amortyzacyjne co do

1. weksla z daty Krowica dnia 23. listopada 1866 na 158 zł. w. a. dnia 23 lipca 1867 we Lwowie płatnego, przez Jana Irgera wystawionego, przez Krystynę Dersową zaakceptowanego a na rzecz Katarzyny Irger żyrowanego i

2. weksla z daty Krowica dnia 1. marca 1865 na 161 zł. w. a. opiewającego dnia 1. czerwca 1865 we Lwowie płatnego, przez Krystynę Dersową zaakceptowanego a przez Jana Irgera wystawionego i na rzecz Marjem Liebermann żyrowanego wzywa posiadaczy tych weksli aby w nieprzekraczalnym terminie 45 dniowym poczynającym się od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej gazecie tutejszemu sądowi takowe przedłożyli i prawa swe do tychże weksli wywiedli w przeciwnym bowiem razie weksle te na ponowne żądanie proszącego za umorzone uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 1 listopada 1899.

L. cz. A. 158/98 (7) (9428 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia, że Zofia Słotwińska zmarła dnia 9. kwietnia 1887 w Słobudce Dawidkowieckiej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, zaś Paraska ze Słotwińskich Czuchrij na dniu 5. grudnia 1897 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ do spadku po nich powołani są przez głowę ś. p. Józefa Słotwińskiego nieznani spadkobiercy, przeto wzywa się tych, którzy roszczą sobie prawa do spadku by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia swe prawa w tut. sądzie wykazali w przeciwnym razie spadek przyznany zostanie tym, którzy swe prawa wykażą, a gdyby takich nie było spadek skarbowi Państwa odstąpiony zostanie.

Dla niewiadomych spadkobierców ustanawia się kuratorem adw. dr. Grzybowskiego w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział III.
Czortków, dnia 7. października 1899.

L. cz. IV. 155/96 12 (9426 1—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ołeksę Bałana, zawiadamia się o przypadłym nań spadku po Eufymii Bałan zmarłej w Starym Łyścu i wzywa się go by w ciągu roku prawa swe do spadku zgłosił, inaczej przez kuratora Michała Semonia zastąpiony będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bohorodczany, 1. września 1899.

L. cz. A. 31/99 P. 48 (9484 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie, wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Magierę, aby do spadku po Tomaszu Magiera z pozostawieniem rozporząd. ostatniej woli w dniu 6. lipca 1898 w Łazach, zmarłym w przeciągu jednego roku się oświadczył, w przeciwnym razie spadek Tomasza Magiery, z ustanowionym dlań kuratorem Stanisławem Magierą, przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Oświęcim, dnia 9. listopada 1899.

L. cz. A. 216/98 (6) (9427 1—3)

Borucha, Mordka i Natana Kernów wzywa się by w ciągu roku deklaracyę do spadku po Mendlu Leibie Kern wnieśli, ileże w przeciwnym razie przez kuratora Ozyasza Reissa zastąpieni będą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bohorodczany, 9. listopada 1898.

Licytacye.

L. cz. E. 791/98 (18) (9689 3—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Jarosławiu, zastąpionego przez adw. dr. Jahla, odbędzie się dnia 29. grudnia 1899 o godz. 10½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Sieniawie licytacya realności lwh. 270 i 307 ks. gr. gm. Wulka pełkińska objętych, Józefa i Reginy Wilków własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się 1 pary koni, 1 wozu żelaznego, 1 pługa, 2 bron i sieczkarni.

Nieruchomości te, wystawione na licytację„ są ocenione a mianowicie realność whl. 270 objęta na kwotę 270 zł., zaś whl. 307 na kwotę 862 zł., przynależności zaś na 38 zł.

Najniższa cena wynosi 1193 zł. 32 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i td.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sieniawa, 4. października 1899.

L. cz. E. 487/99 (4) (9822 3—3)

Dnia 13. grudnia 1899 o godz. 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya 5/20 części realności w Krysowicach Nr. 32 lwh. 63 z przynależnościami.

5/20 części domu z przynależnościami oceniono na 120 zł., zaś rolę z przynależnościami na 461 zł. 83 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 367 zł. 88 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, 17. października 1899.

L. cz. E. 407/99 (4) (9736 3—3)

Na żądanie Maryi Koświtzkiej z Andrychowa odbędzie się dnia 29. grudnia 1899 o godz. 10½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 publiczna licytacya realności lk. 24 lwh. 33 w Andrychowie położonej, Markusa i Rozali, Feliksów własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 5783 zł. 85 ct.

Najniższa cena wynosi 3855 zł. 90 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Andrychów, dnia 12. października 1899.

L. cz. E. 721/99 (5) (9712 3—3)

Dnia 29. grudnia 1899 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tut. licytacya realności wyk. hip. l. 98 gm. Grochowe.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1468 zł. 66 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 7. listopada 1899.

L. cz. E 447/98 (3), E. 585/98 (3), E. 454/98 (3) (9862 2—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się licytacya następujących nieruchomości:

1) realności lwh. 520 ks. Bohorodczany ocenionej na 570 zł.

2) realności lwh. 568 ks. Bohorodczany ocenionej na 1324 zł.

3) realności lwh. 569 ks. Bohorodczany ocenionej na 1512 zł. 50 ct aw., dnia 20. grudnia 1899 godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym Nr. 7.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad 1) 285 zł., ad 2) 1257 zł, ad) 3) 756 zł. 25 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bohorodczany, dnia 3. listopada 1899.

L. cz. E. 1901/99 (4) (9850 2—3)

Dnia 27. grudnia 1899 o godzinie 9½ przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya realności whl. 130 gm. Kałusz nieobjętej masy spadkowej b. p. Jossla Knolla własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, wychodków i studni.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 810 zł., przynależności zaś na 285 zł.

Najniższa cena wynosi 723 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 2. października 1899.

L. cz. E. 2295/99 (3) (9848 2—3)

Dnia 27. grudnia 1899 godz. 10½ przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya realności whl. 1669 gm. Kałusz dłużników Jędrzeja Sliwockiego Fedora i mał. Naści, Warwary i Wasyla Sliwockich własnej, wraz z przynależościami, składającemi się z jednego konia, wozu, pługa, brony i t. d.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 1793 zł., przynależności zaś na 100 zł. 35 ct.

Najniższa cena wynosi 1262 zł. 23 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 3. października 1899.

L. 41018/99. (9532 2—2)

Obwieszczenie.

Opróżniona w Chrzanowie przy małym rynku pod Nr. 118 trafika tytoniowa obsadzoną będzie w drodze publicznej konkurencyi.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1. stycznia 1898 do końca grudnia 1898 materyału tytoniowego w wartości 8417 zł. 25 ct., wynosił 906 złr. 45 ct.

Trafinkant jest uprawniony do sprzedaży znaczków stempl., blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych. Od sprzedaży tego materyału stemplowego przyznaną będzie prowizya w wysokości $1\frac{1}{2}$% od wartości.

Wadyum wynosi 70 zł. a. w. i ma być złożone w c. k. Urzędzie podatkowym

Oferty mają być wystawione na przepisanym druku i wniesione opieczętowane najdalej do 22. grudnia 1899 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Kraków, dnia 19. listopada 1899.

L. cz. E. 3660/98 (19), E. 2599/99 (3) (9838 2—3)

Dnia 22. grudnia 1899 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 10. sądu tutejszego licytacya dwóch realności w Kołomyi w dzielnicy I. położonych 1) realności przy rynku i ulicy Kaźmierz l. kons. 80, wyk. hip. 9 ocenionej na 9431 zł. 27 ct. wraz z przynależnościami ocenionemi na 11 zł., o godzinie 9½; 2) połowy realności przy ul. Rejtana l. kons. 578 ocenionej na 2027 zł. 10 ct., o godzinie 10.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad 1) 4715 zł. 64 ct. ad 2) 1013 zł 55 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 9 sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 20. listopada 1899.

L. cz. E. 1089/99 (2) (9885 2—3)

Na żądanie Franciszka Prochaski, odbędzie się dnia 9. grudnia 1899 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya połowy realności whl. 576 ks. gr. gminy Brzozów objętej Dawida Dicka własnej, a synowi jego Mendlowi Dickowi dekretem dziedzictwa z dnia 16. czerwca 1896 l. 7596 przyznanej, z przynależytościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona jest na kwotę 825 zł.

Najniższa cena wynosi 275 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, protokół ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 14. listopada 1899.

L. cz. E. 1280/99 (2) (9882)

Na żądanie Izaka Dursta, zastąpionego przez pełnomocnika adw. dr. Pohla, odbędzie się dnia 15. grudnia 1899 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Brzeżanach licytacya realności objętej whl. 171 ks. gr. gm. kat. Potok wraz z przynależnościami, składającemi się z plonów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2367 zł., przynależności zaś na 90 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 1638 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 2. grudnia 1899.

L. cz E. 471/99 (4) (9779)

Dnia 3. stycznia 1900 o godzinie 9 rano odbędzie się w tut. sądzie, w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 44, 474, 640, 660 ks. gr. gminy Rycerka dolna objętych, Emanuela Enocha własnych, ocenionych na 1538 zł. 91 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1025 zł. 94 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się dokumenta, przejrzeć można w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Milówka, dnia 10. listopada 1899.

L. cz. E 475/98 (17) (9842)

Na żądanie Jędrzeja i Julii małż. Wolfów, właścicieli realności w Krośnie, odbędzie się dnia 29. grudnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya całej realności objętej lwh. 22 ks. gr. gm. Dubiecko wraz przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego i stodoły.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 350 zł., przynależności zaś na kwotę 1020 zł.

Najniższa cena wynosi 685 zł. a. w: poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 16. listopada 1899.

L. cz. E. 783|99 (2) (9685)

Na żądanie Izraela Mellera, odbędzie się dnia 4. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności whl. 189 ks. gr. gm. Wielopole.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 150 zł.

Najniższa cena wynosi 100 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 4. listopada 1899.

L. cz. E. 1438|98 (6) (9794)

Dnia 3. stycznia 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacya jednej trzeciej części realności pod N. domu 168 Kurniki whl. 93 wraz z przynależnościami, składającemi się z gruntów i budynków gospodarskich.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 309 zł. 84 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 201 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jaworów, dnia 25. listopada 1899.

L. cz. E. 703/98 (12) (9854 1—3)

Dnia 29. grudnia 1899 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2, sądu tutejszego relicytacya połowy realności lwh. 395 gm. Mielec, oszacowanej na 500 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 250 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 1. grudnia 1899.

L. cz. E. 726/99 (9) (9797)

Na żądanie Jana Długiego murarza w Rudkach odbędzie się dnia 29 grudnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. w Rudkach licytacya połowy realności wykazem hip. 361 ks. gr. gm. Rudki objętej, wraz z przynależnościami w połowie składającemi się z drewnianego domu mieszkalnego i komórki.

Połowa nieruchomości wystawionej na licytacyę jest oceniona na 125 zł., połowa przynależności zaś na 308 zł.

Najniższą cenę ustanawia się w myśl warunków licytacyjnych na 288 zł. 60 ct.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rudki, dnia 13 listopada 1899.

L. cz. E. 476/99 (5) (9449)

Na żądanie Chaima Lausa, odbędzie się dnia 4. stycznia 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 134 licytacya połowy realności lwh. 274 ks. gr. gm. kat. Rakszawa objętej, oraz połowy realności lwh. 1232 tej samej księgi gruntowej.

Połowa nieruchomości lwh. 274 gm. Rakszawa jest oceniona na 430 zł., zaś połowa realności lwh. 1242 gm. kat. Rakszawa na 205 zł.

Najniższa cena wynosi odnośnie do realności lwh. 274 gminy Rakszawa kwotę 283 zł. 34 ct., zaś odnośnie do realności lwh. 1242 gm. Rakszawa 68 zł 34 ct., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łańcut, dnia 4. listopada 1899.

L. cz. E. 940/98 (8) (9922)

Dnia 20. grudnia 1899 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 10 sądu tut. licytacya całej realności lwh. 24, 2/16 części realności lwh. 26, 2/14 części realności lwh. 28 i 1/4 części realności lwh. 29 ks. gr. gm. kat. Niedźwiedź objętych dłużnika Sebastyana Liberdy własnych z przynależnościami składającemi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na 2332 zł., przynależności zaś na 347 zł. 16 ct.

Najniższa cena wynosi 1786 zł. 10 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, można przejrzeć w sądzie tut w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział III.
Mszana dolna, d. 23. października 1899.

L. cz. E. 2133|99 (1) (9852)

Dnia 29. grudnia 1899 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya realności whl. 777 ks. gr. gm. Kałusz dłużnika Hrynia Huminilowicza syna Andrusia własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 900 zł., przynależności zaś na 150 zł.

Najniższa cena wynosi 700 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 20. września 1899.

L. cz. E. 2359/99 (4) (9843)

Dnia 29. grudnia 1899 o godzinie 11½ przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 7. sądu tutej. licytacya realności, lwh. 134 ks. gr. gminy Kułusz objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia drzew owocowych i droga.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1300 zł., przynależności zaś na 33 zł.

Najniższa cena wynosi 888 zł. 88 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 1. listopada 1899.

L. cz. E. 2193/99 (3) (9847 1—3)

Dnia 29. grudnia 1899 o godzinie 10. przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7. sądu tutejszego licytacya realności lwh. 27 gm. Pojło dłużnika Dmytra Łysanik własnej wraz z przynależnościami składającemi się z jednej pary koni, 2 pługów, 2 bron, 1 wozu itd.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4215 zł., przynależności zaś na 239 zł. 45 ct.

Najniższa cena wynosi 2969 zł. 64 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 3. października 1899.

L. cz. E 2388/99 (3) (9851)

Dnia 27. grudnia 1899 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 301 gm. Kadobna objętej, dłużnika Michała Romańców własnej, wraz z przynależnościami składającemi się z pary koni 2 bron 1 wozu 3 kutych łopat 2 konewek 1 cebryka.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2670 zł., przynależności zaś na 147 zł. 30 ct

Najniższa cena wynosi 1998 zł. 20 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 1. listopada 1899.

L. cz. E. 225/99 (8) (9753)

Dnia 2. stycznia 1900 roku o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności whl. 21 ks. gr. gm. kat. Przemyślany objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z parceli budowlanej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6520 zł., przynależności zaś na 3480 zł.

Najniższa cena wynosi 5000 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i td.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Przemyślany, dnia 21. listopada 1899.

L. cz. E. 2895|99 (3) (9844)

Dnia 27. grudnia 1899 o godzinie 9½ przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya a) realności whl. 625 i b) połowy realności lwh. 626 gminy Siwka Ugarsthal objętych wraz z przynależnościami ad a) składającemi się z domu i stajni.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 400 zł. przynależności zaś na 170 zł. ad b) na 50 zł.

Najniższa cena wynosi ad a) 380 zł. ad b) 33 zł. 20 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 1. listopada 1899.

L. cz. E. 815/99 (4) (9714)

Dnia 3. stycznia 1900 godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya realności wyk. hip. l. 281 w Brzeszczach wraz z przynależnościami.

Realność z przynależnościami oceniono na 2937 zł. 87 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1958 zł. 58 ct.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Oświęcim, dnia 17. listopada 1899.

L. cz. E. 2294|99 (3) (9849)

Dnia 27. grudnia 1899 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tut. I. licytacya realności lwh. 699 ocenionej na 340 zł., wraz z przynależnościami, dwoma domami, stodołą, obrogiem i studnią ocenionemi na 883 zł. II. sprzedaż realności lwh. 700 ocenionej na 520 zł.

Najniższa cena wynosi ad I) 816 zł. ad II) 344 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 3. listopada 1899.

L. cz. E. 2234/99 (3) (9845)

Dnia 29. grudnia 1899 o godzinie 12 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tut. licytacya realności lwh. 311 gm. Podmichale dłużnika Demka Łesiów „Fediowy" własnej, wraz z przynależnościami składającemi się z starego domu, stajenki i studni.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1140 zł., przynależności zaś na 69 zł.

Najniższa cena wynosi 806 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 31. października 1899.

L. cz. E 557/99 (4) (9793)

Na żądanie Jakóba Teichnera z Podwilka, odbędzie się dnia 29. grudnia 1899 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6. w Jordanowie, licytacya nieruchomości poniżej wymienionych w Spytkowicach położonych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na: a) realność objęta lwh. 50 1/4 lwh. 357, 4|264 lwh. 561, 1/2 whl. 568 z przynależytościami 2773 zł. 60½ ct., b) realność objęta lwh. 551, 1/8 lwh 386, 1/2 lwh. 575, 6/264 whl. 561 z przynależytościami 927 zł. 4 ct.

Najniższa cena wynosi ad a) 1849 zł. 7 ct., ad b) 618 zł. 3 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, można przejrzeć w sądzie, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jordanów, dnia 24. listopada 1899.

L. cz. E. 228/98 (19) (9529 1—3)

Na żądanie p. Mordka Herscha Gertnera, odbędzie się dnia 30. grudnia 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. licytacya 3/7 części realności whl. 251 ks. gr. gm. Żabie objętej, Jana Manugiewicza własnej. składającej się z parc, bud. lk. 55 dom, 2 stajenki, stajnia, szopa, kuźnia, loch i z parcel gr. lk. 291 pastwisko, 292 rola, 293 łąka.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1055 zł.

Najniższa cena wynosi 643 zł. 42 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, równocześnie ustalone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żabie dnia 10. listopada 1899.

L. cz. E. 771/99 (6) (9336)

Na żądanie Herza Goldmana i Berla Mandla, odbędzie się dnia 30. grudnia 1899 o godz. 4 po południu sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. w Jarosławiu licytacya realności lwh. 83 gm. Rudołowice, Jana Cwynara.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 707 zł.

Najniższa cena wynosi 472 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Jarosław, dnia 3 października 1899.

L. cz. E. 131/98 (5) (9559)

Na żądanie Ozyasza Stempla, odbędzie się dnia 2. stycznia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 13 licytacya realności wbl. 375 ks. gr. gm. Żołynia objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 430 zł.

Najniższa cena wynosi 286 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łańcut, dnia 3. listopada 1899.

Konkursa.

L. cz. Prez. 442 6|99 (9821 3—3)

Sąd powiatowy w Bieczu przyjmie zaraz rutynowanego dyetaryusza do ksiąg gruntowych.

Płaca 30 do 35 zł. miesięcznie. Swiadectwa konieczne.

Biecz, dnia 2. grudnia 1899.

L. 116.649|II. (9900 1—3)

KONKURS.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych w Wołczkowcach w powiecie Sniatyńskim, w Siedlcach w powiecie Nowo-Sądeckim i w Babicach w powiecie Chrzanowskim za kontraktem służbowym i kaucyą po 200 zł

Pobory:

Dla Wołczkowiec:
Płaca rocznych 200 zł.
ryczałtu kancel. 60 zł.
i wynagrodzenie 200 zł. na codziennego posłańca pieszego do Zabłotowa i napowrót.

Dla Siedlec:
płacy rocznych 150 zł.
ryczałtu kancel. 40 zł.
i wynagrodzenie 600 zł. na jazdę posłańcą codziennie na przestrzeni Nowy Sącz 2 Korzenna i Siedlce.

Dla Babic:
Płacy rocznych 150 zł.
ryczałtu kancel. 40 zł.
i wynagrodzenia 240 zł. na posłańca pieszego raz na dzień do Chrzanowa i napowrót.

Podania wnieść należy najpóźniej do 20 grudnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 2. grudnia 1899.

L. 13.226 (9874 1—3)

KONKURS.

Magistrat miasta Jarosławia rozpisuje niniejszem konkurs na posadę koncepisty, do której przywiązaną jest płaca roczna 1600 koron, kwaterowe 300 koron i 2 pięciolecia po 160 koron.

Wymaganą jest kwalifikacya przepisana rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 29. maja 1891 Nr. 67, dz. u. kr. t. j. ukończone studya prawnicze i trzy egzamina państwowe.

Posada ta nadaną zostanie na rok prowizorycznie, poczem może nastąpić stabilizacya z prawem emerytury.

Podania należy wnosić do Magistratu miasta Jarosławia do dnia 25. grudnia 1899.

Magistrat miasta.
Jarosław, dnia 30. listopada 1899.

Upadłości.

L. cz. S. 3/99 61 (9868)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy cywilny oddział VII we Lwowie wzywa wszystkich wierzycieli masy rozbiorowej Jana Władysława 2 im. Bayera i samego krydataryusza na dzień 15 grudnia 1899 godz. 11 zrana do izby Nr. 21, I. piętro, celem powzięcia uchwały po myśli §. 144 i 145 ust. konk. względem niezrealizowanych dotychczas przedmiotów i pretensyj masalnych

Dnia 4. grudnia 1899.

L. cz III. 23|97 38 (9834)

Ogłoszenie.

W celu ustalenia należytości Zarządcy masy rozbiorowej Karola Otto odbędzie się zebranie ogółu wierzycieli konkursowych w biurze oddziału VI. na dniu 22. grudnia 1899 o 10 godz. rano.

C k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 2. grudnia 1899.
Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III 98|99 (9901)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczone w Nr. 23 czasopisma: „Bocian" z dnia 1. grudnia 1899 ustępy artykułów pod tytułem:

I. „Na reducie" w całości str. 2 łam 1.
II. „Ostatnia lalka" od „Dziewczę" do końca str. 2 łam 2.
III. „Dwa koguty" od „czego chcecie" do końca str. 4 łam 3.
IV. „Modne centaury" w całości str. 7.
V. „Melodye biblijne" od „Dowcip twój" do końca str. 8 łam 2.
VI. „Kronika" ustęp „Ślub" str. 9 łam 3
VII. „Na wystawie" od „Masz racyę" do końca str. 10 łam 2.
VIII. „Mikołajki" od „Do mnie" do „wetka" str. 12, łam 1.
IX „Mikołajki" od „Dostałam" do „przyprawić" str. 12 łam 2.

Zawierają znamiona występku z §. 516 uk., że zabrania się rozszerzania tych ustępów.

Kraków, 2. grudnia 1899.

L. cz. Pr. III 100/99 2 (9933)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł po myśli §. 493 pk., że zamieszczone w Nr. 48 czasopisma „Naprzód" z dnia 30. listopada 1899 artykuły względnie ustępy artykułów pod tytułem:

I. „Przegląd" od „tembardziej" do „komedyą" str. 1 łam 2.
II. „Krakowska Policya" str. 1, łam 4 i str. 2, łam 1 w całej osnowie.
III. „Złodziejskie gniazda" od „początku" do „pijacy" str. 4 łam 2.

Zawierają znamiona ad 1. zbrodni z §. 63 uk., ad II. występku z §. 300 uk., ad III. występku z §. 491, 492 i 493 uk. oraz. art. V. z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 dz. p. p. z 1863, że zabrania się rozszerzania tych artykułów.

Kraków, 6. grudnia 1899.

Kuratele.

L. cz. P. 216/99 5 (9682 3—3)

Dmytro Fediów vel Olejnik z Uhornik uznany za umysłowo niedołężnego. Kuratorem jego Ołeksa Krycki z Uhornik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ottynia, dnia 15. listopada 1899.

L. cz. P. 269/99 (5) (9683 3—3)

Dla marnotrawczyni Parańki Szumyło 2 śl. Bobów z Białokiernicy ustanawiam kuratora w osobie Antoniego Strusia z Białokiernicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 17. października 1899.

L. cz. L. X 12|99 7 (9669 3—3)

Aniela Gąsiorowska uznana umysłowo chorą; kuratorem jest Antoni Stanek w Bochni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 10. lipca 1899.

L. cz. L. 8/98 5 (9691 3—3)

Franciszka Zuśko uznana umysłowo chorą, kuratorem Mieczysław Zuśko z Markowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sołotwina, 30. stycznia 1899.

L. cz. L. 16|98 7 (9678 3—3)

Frisie Freibrun z Halicza została oddaną pod kuratelę z powodu choroby umysłowej. Kuratorem jej jest Salamon Freibrun z Halicza.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.
Halicz, dnia 9. listopada 1899.

L. cz. L. 11|98 2 (9674 3—3)

Franciszek Wnęk z Jadownik uznany umysłowo chorym. Kuratorem dla niego ustanowiono Władysława Gałka z Brzeska.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzesko, dnia 31. października 1899.

L. cz. P. 228/99 10 (9734 2—3)

Meschulim Selzer ze Sambora uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiony Leon Selzer ze Sambora.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 6. listopada 1899.

L. cz. L. 17/99 7 (9735 2—3)

Kornela Stebelska urodz. Sikorska została uznaną sądownie umysłowo niedołężną a kuratorem jej ustanowiono p. Leopolda Pregera.

C. k Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, 17 listopada 1899.

L. cz. IV 352/96 1898 3 (9739 2—3)

Sebastyan Dzierga z Żołyni uznany został marnotrawcą. Kuratorem dla niego ustanowiony Jan Chudzik z Białobrzegów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łańcut, 15 lipca 1898.

L. cz. L. 1|99 (9742 2—3)

Łucia Maksymka z Monasterka uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Hrynia Szumyło z Manasterka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rawa, dnia 21. października 1899.

L. cz. P. 250/99 3 (9705 2—3)

Franciszek Ksawery Kropelnicki z Bohorodczan uznany głupkowatym. Kuratorem ustanowiono ks. Aleksego Rudeńskiego z Niewoczyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bohorodczany, dnia 18. października 1899.

L. cz. P. 38|99 (9800 2—3)

Jurko Balidurak z Żabia został uznany za umysłowo chorego, a kuratorem dla niego ustanowiony Iwan Filipczuk Futyna.

C. k. Sąd powiatowy.
Żabie, dnia 25. marca 1899.

L. cz. P. 116|99 10 (9802 2—3)

Józef Śliwiński uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Jana Jankowskiego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.
Załośce, dnia 20. października 1899.

L. cz. P. 320/99 8 (9792 3—3)

Leśko Słopak z Waniowic został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Isańskiego z Waniowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, 7. października 1899.

G. Zl. IV. 113/99 7 (9754 2—3)

Über den Herrn Karl Faulwetter k. u. k. Oberlieutenant des Divisions Artillerie Regiments Nr. 5 wurde die Kuratel wegen Geisteskrankheit verhängt und Anton Faulwetter in Märisch Früban zum Kurator desselben bestellt.

K. k. Bezirksgericht S. I., Abtheilung IV.

Lemberg, den 4. November 1899.

Rozmaite obwieszczenia.

L. A. cz. 217/99 3 (9437 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy podaje do wiadomości, że Grzegorz Borszczowski zmarł dnia 4. kwietnia 1899 w Krzywczu bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu Maryi Hreczka nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Józefem Głębockim w Krzywczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielnica, dnia 11. września 1899.

L. cz. A. 153/99 1 (9446 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żydaczowie podaje do wiadomości, że Marya Zwarycz zmarła dnia 11. kwietnia 1898 w Bereźnicy król. bez rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu ustawowego dziedzica Romana Zwarycz nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od daty poniższej zgłosił się w sądzie tutejszym i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem p. Janem Ficułowiczem w Żydaczowie.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.

Żydaczów, dnia 21. września 1899.

L. 6819/99 (8799 1—3)

Na prośbę Simchego Józefa dw. im. czyli Zygmunta Silberstein właściciela realności lk. 92 & 93³/₄ we Lwowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem umorzenia prawa zastawu dla

a) obowiązku Abrahama i Riny Bass zapłacenia kwoty 140 zł. m. k. w terminach oznaczonych i kwoty 100 zł. m. k. na podstawie zapisu na sąd polubowny z 20. sierpnia 1849 i wyroku tegoż sądu z 23. sierpnia 1849 na realności lk. 92 & 93³/₄ we Lwowie jak w hip. 56 III. C. poz. 1 wskutek tusądowej uchwały de praes 24 sierpnia 1849 l. 19021 dla Anny Niedzielskiej intabulowanych.

b) sumy wekslowej 160 zł. m. k. zpn. na częściach realności lk. 92 & 93³/₄ we Lwowie na podstawie nakazu zapłaty c. k. sąd. kraj. we Lwowie z 28. czerwca 1849 l. 7606 jak wh. 56 III. C. poz. 2 wskutek uchwały de praes 26. czerwca 1849 l 23058 dla Tauby Jolles intabulowanej i wzywa się Annę Niedzielską i Taubę Jolles względnie tychże spadkobierców lub prawonabywców aby swe prawa do sum powyższych w terminie po dzień 30. listopada 1900 r. tem pewniej zgłosiły i wykazały, ileże po bezkutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie proszącego rzeczone sumy za umorzone uznane i ze stanu biernego pomienionej realności wykreślone zostaną.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Anny Niedzielskiej i Tauby Jolles względnie tychże spadkobierców ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Waldmana we Lwowie a jego zas ępcą adw. dr. Wassera we Lwowie.

Lwów, dnia 31. sierpnia 1899.

L. 3783 (9808 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1900 i budżeta funduszu powiatowego dróg gminnych, budowy dojazdów kolejowych, tudzież budowy dróg powiatowych Brody-Załośce i Brody-Leszniów zostały w myśl §. 30 ust. o Repr. pow. wyłożone w biurze Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Brody, dnia 4 grudnia 1899.

L. cz. Bc. II 227/99 4 (9932)

W sprawie wdrożonej z urzędu o unieważnienie małżeństwa Jana Magerli kupca z Białej zawartego z Wilhelminą Amalią 2ga im. Baronyai, wskutek apelacyi obrońcy związku małżeńskiego od wyroku sądu obwodowego w Wadowicach z d. 28 sierpnia 1899 l. cz. I. 11/99 13 uznającego nieważność małżeństwa wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy apelacyjnej w sądzie krajowym wyższym w Krakowie na dzień 15. grudnia 1899 o godzinie 11½ przed południem.

Ponieważ miejsce pobytu Wilhelminy Amalii 2ga im. Baronyai nie jest znanem, przeto ustanowiono dla niej kuratora w osobie dr. Stanisława Abłamowicza, adwokata w Krakowie w celu zastąpienia jej przy rozprawie apelacyjnej i w dalszym toku postępowania, który będzie ją zastępować dopóty, dopóki się sama nie zgłosi lub nie ustanowi sobie pełnomocnika.

C. k. Sąd krajowy wyższy, Oddział II.

Kraków, 4. grudnia 1899.

L. cz. C. I. 556/99 1 (9820 1—3)

Przeciw Herschowi Benzionowi Bergman który z życia i miejsca pobytu jest nieznany, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Cywie Luft właścicielkę realności w Stryju, pozew o wykreślenie sumy 1000 zł. wal. wied. czyli 400 zł. mon. konw. wedle karty C. poz. 1, 2, 3, 6, 23 i 24. wyk. hip. 550 i w stanie biernym wyk. hip. 1855 ks. gr. m. Stryja na rzecz Leiby Eliasza 2 im. Nussenbaum i Herscha Benziona Bergmana.

Na podstawie pozwu z dnia 28. listopada 1899 C. I. 556/99 1 został wyznaczony termin na 22. grudnia 1899 9. godz. rano

Celem strzeżenia praw Herscha Benziona Bergmana ustanawia się pana dr. Oleśnickiego adwokata w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Herscha Benziona Bergmana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stryj, dnia 28. listopada 1899.

L. cz. Cg. I. 212/99 (1) (9880)

Przeciw Marcelemu Jabłońskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Katarzynę Jabłońską 2o Leśniowską pozew o zniesienie współwłasności przez fizyczny podział realności lwh. 164 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa objętej.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na 12 grudnia 1899.

Celem strzeżenia praw niewiadomego ustanawia się pana adw. dr. Malca w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 3. grudnia 1899.

L. cz. C. II. 224/99 (1) (9859)

Przeciw Justynie Porcina, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żurawnie przez Aftanazego Borszczakowskiego pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na 15 grudnia 1899 godz 9 rano w tut. sądzie biuro Nr. II.

Celem strzeżenia praw Justyny Porcina ustanawia się pana adw. dr. Gottlieba w Żurawnie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Justynę Porcina w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Żurawno, dnia 14. listopada 1899.

L. cz. C. 178/99 (1) (9856)

Przeciw nieobecnemu Jackowi Kmyta w Mostach wielkich wniósł Jan Jakubiec w Mostach wielkich skargę o uznanie prawa własności 6 parcel gruntowych.

Pierwsza audyencya odbędzie się 18. grudnia 1899 godz. 9 rano w biurze Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego Jan Herman Andrusiów kuratorem będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mosty wielkie, 28. listopada 1899.

L. cz. C. II. 177/99 (1) (9886)

Przeciw Eufrozynie Obrzut, przedtem w Śmietnicy zamieszkałej i spól., której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Grybowie przez Teodozyę z Obrzutów Kuzmyczową pozew o zniesienie spółwłasności posiadłości pod Nd. 62 w Śnietnicy whl. 95, 2/8 whl. 98 i 1/2 whl. 166 ks. gr. gm. kat. Śnietnica objętej i oddanie w posiadanie powódce 1/4 części tej posiadłości.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na 28. grudnia 1899 o godz 10 rano.

Celem strzeżenia praw Eufrozyny Obrzut ustanawia się p. Wania Basalygę w Śmietnicy kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Eufrozynę Obrzut w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grybów, dnia 30. listopada 1899.

L. cz. Prez. 18721 16 Z/99 (9860)

Ogłoszenie.

Stosownie do rozporządzenia c. k. Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 16. grudnia 1895 l 8050/94 podaje się do wiadomości, że Prezydyum ck. wyższego sądu krajowego we Lwowie ustanowiło jako przeciętną cenę kosztów utrzymania jednego więźnia przez jeden dzień podczas odbywania kary w latach 1900, 1901 i 1902 dla c. k. sądu krajowego we Lwowie i wszystkich sądów obwodowych Galicyi wsch. kwotę 78 hal., zaś na rok tylko 1900 dla c. k. sądów powiatowych w obrebie c. k. sądu krajowego we Lwowie na 63 hal.

w obrębie c. k. sądu obwodowego
- w Brzeżanach kwotę 62 h.
- w Kołomyi kwotę 60 h.
- w Przemyślu kwotę 66 h.
- w Samborze kwotę 67 h.
- w Sanoku kwotę 66 h.
- w Stanisławowie kwotę 64 h.
- w Stryju kwotę 67 h.
- w Tarnopolu kwotę 64 h.
- w Złoczowie kwotę 66 h.

Z Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 27. listopada 1899.

L. cz. Firm. 1841 poj. III 83 (9353)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma: „Emanuel Römer rzeźnictwo i wyrąb mięsa w Zniesieniu pow. Lwów" została dnia 29. sierpnia 1899 wpisaną w rejestr handlowy dla firm pojedynczych i że przy tem uwidoczniono, że główną siedzibą firmy jest Zniesienie, że właścicielem firmy jest Emanuel Römer który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że pod brzmieniem firmy położy podpis własnoręczny.

Lwów, dnia 16. września 1899.

L. cz. Dz. hip. 1618/99 (9326 1—3)

Na podstawie protokołu z dnia 6. czerwca 1843 l. 697 wpisanem jest na rzecz Józefy Dutkiewicz prawo zastawu dla sumy 16 zł. 33⅓ ct. m. k. tytułem odsetek 5 proc. od sumy 80 zł. m. k. za czas od 26. kwietnia 1839 do 6. czerwca 1843 w stanie biernym połowy realności objętej obecnie wykazem hip. l. 572 księgi miasta Złoczów poprzednio Antoniego Nowosielskiego obecnie Ernestyny Löw własnej jako karty głównej, zaś w stanie biernym ciała hip. lwh. 1115 tejże księgi gruntowej Antoniego Nowosielskiego i Waleryi z Nowosielskich Zielińskiej po połowie własnej i ciała hip. lwh. 1116 tejże księgi Antoniego Nowosielskiego i Waleryi z Nowosielskich Zielińskiej po 1/4 części, zaś Ernestyny Löw w połowie własnego jako na karcie ubocznej.

Gdy od chwili uskutecznienia powyższego wpisu przeszło 50 lat upłynęło, a wierzycielka Józefa Dutkiewicz ani tejże spadkobiercy lub następcy z życia i miejsca pobytu niewiadomi nie mogą być wynalezionymi i przez cały czas powyższy ani zapłaty kapitału niepowzięli ani w inny sposób swej pretensyi nie dochodzili, wedle twierdzenia Ernestyny Löw; przeto ustanawiając dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Józefy Dutkiewicz, względnie niewiadomych z życia i miejsca pobytujej spadkobierców lub prawonabywców kuratora dr. Eidelberga adwokata w Złoczowie wzywa się tych, którzy z powyższego wpisu hipotecznego roszczą sobie pretensye, by w przeciągu roku z terminem dnia 15. grudnia 1900 kończącym się w sądzie tutejszym zgłosili się, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu na żądanie strony interesowanej umorzenie wpisu hipotecznego jakoteż wykreślenie dozwolonem zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 23. października 1899.

L. hip. 1072/99 (9335)

Celem przeniesienia bez ciężarów hipotecznych części parcel z wyk. hip. l. 61 ks. gr. Munina gminy Munina własnej i majętności tabul. Munina JW. hr. Siemieńskiego własnej do księgi kolejowej Jarosław-Sokal c. k. sąd powiatowy w Jarosławiu jako właściwy po myśli §. 18 ustawy z 19. maja 1874 Nr. 70 dz. pr. p. wzywa niniejszem wszystkich którzyby przez wyłączenie bez ciężarów wyszczególnionych części parcel w swych prawach uważali się za naruszonych aby swoje roszczenia i opozycye praw wydzielenia w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu do dnia 15. stycznia 1900 zgłosili pod rygorem, że w razie niewniesienia opozycyi uważać się ich będzie za zgadzających się na wyłączenie tych części parcel jako wolnych od ciężarów hipotecznych.

Podanie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych z 27. czerwca 1899 l. cz. 1072/99 1 można przeglądać w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu w godzinach urzędowych w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jarosław, dnia 6. września 1899.

L. cz. E. 153/99 2 (9443)

Hirschowi Izraelowi zamieszkałemu po raz ostatni w Ropczycach, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Ropczycach, przeciw Dinie Hiller w Wielopolu o 94 zł. 52 ct. ma być doręczoną uchwała z dnia 9. lutego 1899 l. cz. E. 153/99, którą na podstawie cesyi z daty Ropczyce dnia 1. grudnia 1898, zezwolono na wpis prawa własności do sumy 94 zł. 52 ct., dla której egzekucyjne prawo zastawu na karcie C. połowy realności lwh. 25 ks. gr. gm. kat Wielopole objętej, Diny Hillerowej własnej, dotąd na rzecz Hirscha Izraela jest zaintabulowanem jest na rzecz Naftalego Hillera.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Hirsch obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora osobie p. Salamona Rosenwassera w Ropczycach.

Tenże kurator zastępować będzie Hirscha Izraela w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 12. kwietnia 1899.

L. cz. E. 1366/99 10 (9417)

Nieobecnemu p. Eliaszowi Liebmanowi przedtem w Krakowie, ma być doręczoną uchwała z dnia 25. października 1899 w sprawie egzekucyjnej Emila Lichtensteina o 500 zł.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pan adw. dr. Kwicikiewicz w Drohobyczu będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.

Lwów, dnia 31. października 1899.

L. cz. A. 111/99 2 (9402 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie, wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Baltazara Lisulę, aby w przeciągu jednego roku deklaracyę do spadku po Józefie Lisuli przed 15 laty w Krukach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłym, osobiście, ub przez pełnomocnika wniósł, w przeciwnym razie przewód spadkowy ukończony zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Janem Lisulą w z Kruków.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Oświęcim, dnia 20. października 1899.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Kopyczyńcach Stowarzyszenia zarej. z ograniczoną poręką, odbędzie się w Kopyczyńcach, dnia 20. grudnia 1899 r. o godz. 6 po południu z następującym porządkiem dziennym:

1. Uzupełniający wybór 4 członków Rady nadzorczej.
2. Podwyższenie stopy procentowej od eskontu.
3. Wnioski członków.

Moses Apfelbaum, sekretarz.

Moses Jona Haliczer prezes.

Nowo otworzony magazyn mebli

zaopatrzony w doborowe wyroby we Lwowie, ul. Akademicka l. 8, w podwórzu, poleca Szan. P. T. Publiczności

BOLESŁAW HASZCZYŃSKI. 1016

Kompletne urządzenia pok i jadalnych, salonów i sypialnych. Jako też meble tapicerowane, gięte i żelazne, wszystko po cenach najprzystępniejszych i rzetelną obsługą, poleca się łaskawej pamięci

Bolesław Haszczyński.

Ogłoszenie.

Dnia 14. grudnia 1899 o godzinie 10 rano, odbędzie się w gmachu gal. Towarzystwa kredyt. ziemsk. przy ul. Karola Ludwika l. 1., 114. losowanie listów zastawnych 4% dawnych w sumie 63.000 zł. i 37. losowanie listów zastawnych 4% 41-letnich w sumie 15.700 zł.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.

We Lwowie, dnia 6. grudnia 1899.

„Jeżeli kto kaszle w sposób rozpaczny, niech tylko zażyje Pastylek Geraudel'a"

Dosyć jest raz spróbować, żeby się przekonać o skuteczności

PASTYLEK GERAUDEL'A

Nieomylnych w leczeniu Nieżytu, Kaszlu nerwowego, Zapalenia opłucnego, Chrypki, Zakatarzenia, Irytacyi piersiowej, Astmy etc. Niezbędnych dla osób, które zbytecznie głos utrudzają.

Bardzo użyteczne dla Palących.

Pudełko zawierające 72 Pastylek i sposób zażywania takowych: we Lwowie, w aptekach Pp. Mikolascha, Wewiórskiego i Ehrbara; w Krakowie w aptekach Pp. Wiszniewskiego, Kedyka i Trauczyńskiego; w Poznaniu u p. Glabisza i w Czerwonej aptece, etc. 1227

l. 70642/99 I. (9651 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem oddania w dzierżawę dwu karczem i młyna we wsi Błotnia, w powiecie przemyślańskim, dobrach fundacyi ś. p. Stanisława Gosiewskiego stojącej pod zarządem gminy król. stoł. m. Lwowa na okres trzyletni, począwszy od 1. stycznia 1900 (tysiąc dziewięćset) **odbędzie się 12. grudnia 1899 t. j. we wtorek o godzinie 11 przed południem,** w biurze I. Departamentu Magistratu król. stoł. m. Lwowa publiczna licytacya ofertowa.

Jaką cenę wywołania łącznie dla powyższych przedmiotów dzierżawnych ustanawia się kwotę 900 t. j. dziewięćset zł. w. a., kaucyę zaś w wysokości kwartalnego czynszu.

Oferty, należycie opieczętowane i ostemplowane, zaopatrzone w wadyum, które ma wynosić co najmniej 10% ofiarowanego rocznego czynszu najmu względnie dzierżawy, złożyć należy w dniu licytacyi do godziny 11 przed południem do rąk kierownika I. Departamentu Magistratu król. stoł. miasta Lwowa, gdzie również przeglądać można począwszy od dnia 8. grudnia b. r. szczegółowe warunki licytacyjne.

Magistrat król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 17. listopada 1899

Dla amatorów dobrego piwa!

Jako właściciel jednej z najstarszych lwowskich restauracyj, znający dokładnie wymagania Szan. P. T. Publiczności, urządziłem we własnym domu osobny lokal, w którym sprzedawać będę wyłącznie tylko

PIWO EKSPORTOWE

Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów, a to w tem przekonaniu, że nowa ta marka, uznana przez prawdziwych znawców za znakomitą, śmiało konkurować może z obcemi, a zbyt drogiemi piwami.

W lokalu tym postarałem się

o doborową kuchnię i wszelkie trunki najlepszej jakości,

to też mam nadzieję, że uda mi się pozyskać względy Szanownej P. T. Publiczności, której polecam się, prosząc o łaskawe odwiedziny.

ELIASZ HERMAN
restaurator, przy ul. Gródeckiej 60.
(róg ul. Na Błonie).

Zl. 15.905

Kundmachung.

Dienstag den 12. Dezember l. J. um 9 Uhr Vormittags findet in den Localitäten des Güter Expedites die bahnämtliche öffentliche Veräusserung der unanbringlichen Güter statt, wozu die Kauflustige höflich eingeladen werden.

Nähere Bestimmungen sowie auch das Verzeichniss der zur Veräusserung bestimmten Güter können beim Güter-Expedite der k. k. oest. Staatsbahnen durchgesehen werden.

Lemberg, am 5. Dezember 1899.

K. k. Bahnbetriebs-Amt

(9897)

Obwieszczenie.

We wtorek dnia 12. grudnia b. r. o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w lokalnościach tutejszego ekspedytu towarowego c. k. kolei państw. publiczna sprzedaż posyłek przez strony niepodjętych, do której się chęć kupna mających uprzejmie zaprasza.

Bliższe szczegóły, jakoteż spis posyłek do sprzedaży przeznaczonych, przejrzeć można w tutejszym ekspedycie towarowym.

Lwów, dnia 5. grudnia 1899.

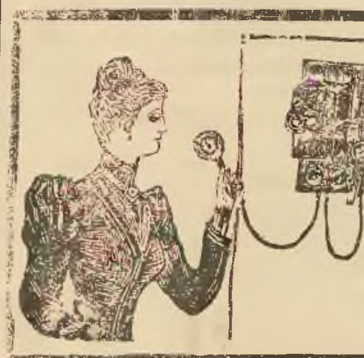
C. k. kolejowy urząd ruchu.

Bałłabanówka!!

czysta, żytnia, 10 lat stara wódka bez cukru i anyżu

zastępuje w zupełności francuski Cognac i wywiera na ustrój ludzki ten sam skutek. Łaskawe zlecenia z prowincyi odwrotną pocztą, 5 klgr. przesyłka 2 butelki ltr. poleca handel

Karola Bałłabana, we Lwowie.



KAROL DOMICZEK

elektro-mechanik,

postawca c. k. kolei państw, Lwów ul. Sykstuska l. 23

Motorem gazowym pędzony 829

Zakład elektro-mechaniczny

nstaluje dzwonki elektryczne, telefony, gromochrony i t. d. Wzorowo urządzony warsztat dla naprawy rowerów, zaopatrzony w niklowalnię i piec do emaliowania.

Łaskawe zlecenia wykonuje się najstaranniej i najtaniej.

8 złr.



Bez zysku

w cenie wyrobu

dajemy prawdziwy amerykański, platerowany

Zegarek Plaque-Remontoir

podwójnie kryty, celem zaprowadzenia go tu.

Dajemy zegarek ten jako reklamę dla fabryki po cenie kosztów własnych i jest to rzadka sposobność dla wszystkich, chcących kupić zegarek, który od złota prawdziwego odróżnić się nie daje, za niesłychanie niską cenę

3 zł. w. a.

Tryb zegarka tego jest prawdziwie mistrzowski i żaden złoty zegarek za 300 zł. nie jest lepiej wykonany. Silna koperta jest najnowszym sposobem 18-karatowem złotem platerowana i przez to nigdy koloru nie traci.

Każdy zegarek bywa przed wysłaniem go wyczyszczony i dołączony zostaje rewers gwarancyjny na 3 lata. Najlepszą gwarancyą dla dobroci zegarka tego jest to, że zobowiązuję się natychmiast bez odciągnień pieniądze zwrócić, gdyby zegarek nie odpowiadał powyższym warunkom.

Główna sprzedaż i wysyłka

R I X, Wiedeń, Praterstrasse Nr. 16.

Wysyłka na prowincyę lub za granicę tylko za zaliczką.

Certificate This Amerik. Watch

Oryg. znak gwarancyjny. Damski **zegarek** 10 zł.

Lwowskie piwo eksportowe

wyrabiane z najszlachetniejszych gatunków słodu i chmielu, jako ekwiwalent obcych a drogich piw, utrzymują na składzie i sprzedają na miary następujące lokale we Lwowie:

„Belle-vue" kawiarnia, S. Reich, ul. Karola Ludwika
Brattel J., ul. Sykstuska 35.
„Cafe-Corso" Herman Flitter, ul. Karola Ludwika 41.
Gensel J., ul Kazimierzowska 11
Graff J., „pod dwoma dzwonami" ul. Karola Ludwika 33.
Hellmann W., ulica Kazimierzowska 22.
Herman Eliasz, ul. Gródecka 60.
Henstein L. ul. Pańska 17.
Kanarienvogel A., ulica Jagiellońska 16.
Kasner A., ul. Kurkowa 7.
Kratochwil, Hotel Szwajcarski, ul. Batorego 20.
Kraus A., ul. Żółkiewska 3.
Landau J., ul. Kazimierzowska 28
Landes J., ul. Halicka 9.
Laufer J., ul. Sykstuska 17.
Magenheim S., ul. Pickarska 24.
Nelken M., ul. Na Błonie 6.
Stocknopf B., ul. Kazimierzowska 20.
Stoff Sz., ul. Sobieskiego 26.
Tune E., ul. Szeptyckich 32.

Lwowskie Towarzystwo akc. browarów.

M. BEYER i SPÓŁKA

Lwów ul. Karola Ludwika l. 1

MAGAZYN

płócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek i innych artykułów.

Gotowe kompletne wyprawy ślubne.

3

Do P. T. Właścicieli koni!

Największy wybór der na konie, tudzież dywanów, chodników, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka i t. p. znajduje się w składzie dywanów



„Au Louvre“ we Lwowie, ulica Sykstuska L. 6, albo we Wiedniu IX. Hahngasse Nr. 33. — Ulgi w spłatach wedle umowy.

Cenniki gratis i franko. 996



Białko pożywne.

1 kilo TROPONU ma tę samą wartość pożywną jak 5 kilo mięsa najlepszego wołowego, lub 180—200 jaj. TROPON przetwarza się w ciele bezpośrednio w krew i substancyę mięśnianą, bez tworzenia tłuszczu. W skutek tego TROPON przy regularnem zażywanu dodaje znaczną siłę zdrowym i chorymi i może być dodawany wszelkim potrawom mimo swego zapachu jaj. Przy ogromnie niskiej cenie TROPONU, każdemu ułatwione jest nabycie. Otrzymać można we wszystkich aptekach i drogueryach.

Tropon-Werke Mülheim-Rhein.

Generalne zastępstwo dla Austro-Węgier M. Winckler, Wien V, Wienstrasse 55 we Lwowie u Mikolascha.

Wdowa z czworgiem drobnych dzieci prosi o pomoc. Gramatyka, ul. Łyczakowska 22.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN



VIRESCIT EUNDO

W PARYŻU.

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoność, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemeroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów** na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Słoik $2^1/_2$ franków we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN** 30, rue Louis de Grand.

We Lwowie w aptekaah pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Enrbara. — W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewzkiego 52

Medal Złoty — Hors Concours

ASTHMA i KATARY

Leczą się przez użycie

Cygaretek i Proszku

ESPIC

DUSZNOŚĆ

KASZEL, ZAKATARZENIE, NEWRALGIE

Fumigator piersiowy ESPIC do nakadzania jest najskuteczniejszym środkiem do pokonania słabości organów oddechowych.

Cygaretki ESPIC'a były pierwsze które przepisywano przeciw Astmie i **jedyne** których rozgłos utrwaliło sześćdziesięcioletnie powodzenie.

Przyjęte w szpitalach francuskich i zagranicznych i upoważnione specyalnie w Cesarstwie Rossyjskiem z następującą wzmianką:

«**Rada Lekarska Cesarstwa,** *biorąc na uwagę że* «*Cygaretka przeciw Astmie* **Espic'a są rzeczywiście** «**skuteczne w napadach Astmy, upoważnia** «**wprowadzanie tego specyfiku do Rossyi.**»

Proszek antyastmatyczny **ESPIC'a** składający się z tych samych roślin co cygaretka, zalecany jest szczególnie osobom delikatnym, którym z trudnością przychodzi używanie tych ostatnich.

We wszystkich znacznych Aptekach Francyi i zagranicą.

Sprzedaż hurtowa: **20, ul. Saint-Lazare, w Paryżu.**

Wymagać własnoręczny podpis jak wyżej. 35

Sławne drożdże

z fabryki

Ad. Ignac. Mautnera i Syna, w Wiedniu St. Marx

poleca handel

Karola Bałłabana, we Lwowie.

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą.

A. KRZYSZTOFOWICZ

Lwów, plac Halicki 2.

Dywany — Materye na meble — Firanki — Portyery — Chodniki.

Wybór kolosalny. Ceny mierne.

poleca

Makaty — Gobeliny,
Parawany — Ekramy
Szaliki — Futra pod nogi.
Poduszki — Meszty tureckie

1176

Goliat- Kawa słodowa



królewskiego browaru w Steinbruchu jest najpożywniejszy surogat kawy.

Wyrabiane jest we własnej fabryce, z tego samego słodu, z którego palone jest też sławne i powszechnie lubiane

Goliat- Piwo słodowe

które polecone jest przez profesorów uniwersytetu Dr. Benedikta we Wiedniu i przez Dr. Korany'ego i Dr. Ketly'ego w Budapeszcie i używane jest z najlepszym skutkiem przy cierpieniach nerwowych, niedokrwistości, niestrawności i ogólnych osłabieniach.

Goliat- Kawa słodowa

est najlepszą, najpożywniejszą, najzdrowszą surogat kawą, zamawiać można w generalnej reprezentacyi:

Ignaz Landauer i Synowie, Budapeszt

Goliath- Piwo słodowe

zamawia się u jen. zastępcy na Austryę:

Antony Koretz,

Wien, XVIII., Staudgasse Nr. 13. 110

Wyroby z bronzu, skóry i drzewa.

Parasole, Laski, Perfumerya.

Nowo otworzony

Specyalny Magazyn Nowości Galanteryjnych

pod firmą

Stanisław Tkacz

Lwów, ul. Hetmańska l 10

poleca:

najgustowniejsze, najnowsze

Podarunki na **Gwiazdkę** i **Nowy Rok**

po cenach najniższych

Zamówienia z prowincyi uskuteczniam najdokładniej i odwotną pocztą.

Parasole, Laski, Perfumerya.

Artykuły do podróży i polowania.

COOK^A podróże całych towarzystw i podróże poszczególne

Na wystawę paryską 1900.

2 dni w podróży,
7 dni w Paryżu,

Całkowite utrzymanie.
wycieczki. wstępy,
etc. etc.

zł. 200

Zadatek 10 zł.

reszta wedle upodobania.

Informacye i programy udziela bezpłatnie

Lewi Ludmerer

we Lwowie, ul. Kazimierzowska l. 21.

Jeszcze tylko parę dni.

Ciągnienie już 30. grudnia 1899.

Węgierskiej państwowej loteryi dobroczynnej.

Główna wygrana 150.000 Koron.

Ogólne wygrane 365.000 Koron.

Losy po 2 zł. dostać można: przy Dyrekcyi loteryjnej w Budapeszcie (IX, Csepelrakpart, Halbstock), przy wszystkich urzędach podatkowych i solnych, przy większej części urzędów pocztowych i przy organach sprzedających losy, które urządzone są we wszystkich miastach i większych miejscowościach.

Budapeszt, 1. września 1899.

1142 **C. k. Dyrekcya loteryjna.**

C. k. uprzyw.

Galicyjski akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie

przyjmuje **od dnia 1 października 1899** począwszy

Wkładki na asygnaty kasowe

4 - proc., wypłacalne **w 30 dni** po wypowiedzeniu,

$4^1|_2$ **proc.,** wypłacalne **w 60 dni** po wypowiedzeniu,

jakoteż

Wkładki na rachunek bieżący,

dla których na żądanie wydaje

Książeczki czekowe

Lwów, dnia 30 września 1899.

Dyrekcya.

(Przedruk nie będzie płacony).

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że zaprowadziłem w mojej restauracyi na życzenie moich P. T. Gości

PIWO eksportowe

Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów, która to nowa marka zyskała sobie ogólne uznanie.

Zapraszając Szanowną P. T. Publiczność do przekonania się o znakomitej jakości tego piwa, polecam zarazem łaskawym względom moją restauracyę, zaopatrzoną we wszelkie doborowe trunki i potrawy.

Schulim Stoff

restauracya pod „Słoniem“

ul. Sobieskiego 26.

Najtańszy skład towarów
optycznych i mechanicznych
B. KOPERNICKIEGO
we Lwowie, plac Halicki liczba 1



poleca po cenach najtańszych okulary cwikiery lornety, barometry, ciepłomierze mikroskopy, lupy kompasy, taśmy mierniczei raiscairgi . . . ądzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi załatwia punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy najtaniej i najrychlej. 33

Ochronna marka:
Kotwica.
Liniment. Capsici comp.
z apteki Richtera w Pradze, uznane jako **znakomite uśmierzające nacieranie**; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego **powszechnie ulubionego środka domowego** należy zawsze żądać tylko w **butelkach oryginalnych** z naszą ochronną marką „Kotwicą" z apteki Richtera i z przezornością uznawać tylko butelki z tą marką jako wyrób oryginalny.
Apteka Richtera pod złotym lwem w Pradze.

Tylko zł. 3.
Najstosowniejszy podarek na wszelkie uroczystości familijne i ślubne prezenta, lub jako po zmarłych



Założony w roku 1897.

portrety naturalnej wielkości
z każdej nadesłanej fotografii.
Termin wykonania 10 dni.
Podobieństwo zapewnione. Fotografię zwracam nieuszkodzoną.
Premiowany zakład sztuk pięknych
Siegfried Bodascher
Wien II. Praterstrasse 61.

Wielki krach!
New York i Londyn nie oszczędziły i stałego lądu i wielka fabryka wyrobów srebrnych, widziała się zmuszoną wysprzedać cały swój zapas za małem tylko wynagrodzeniem za pracę.

Jestem upełnomocniony to uskutecznić. Wysyłam zatem każdemu za zwrotem 6 złr. 60 ct. następujące przedmioty:



6 sztuk nożów stołowych z prawdziwą angielską klingą,
6 widelców z jednego kawałka ameryk. patentowanego srebra.
6 łyżek z ameryk. patent. srebra,
12 łyżeczek z ameryk. patent srebra,
1 chochlę z ameryk. patent. srebra,
1 chochelkę z ameryk. patent. srebra,
2 kubki do jaj z ameryk. patent. srebra,
6 angielskich spodków Victoria,
2 wspaniałe świeczniki,
1 sitko
1 rozpylacz do cukru,
44 przedmiotów tylko za 6 zł. 60 ct.

Te 44 przedmioty kosztowały dawniej 40 zł., obecnie można je mieć za tę niską cenę 6 zł 60 ct.

Amerykańskie patentowane srebro jest na wskroś białym metalem, który barwę srebra 25 lat pod gwarancyą zachowuje. Najlepszym dowodem, że to ogłoszenie nie jest

żadnem oszukańtwem

zobowiązuję się niniejszem publicznie zwrócić każdemu pieniądze bez trudności komu towar się nie spodoba. Niechaj więc nikt nie opuści sposobności nabycia tego wspaniałego garnituru, który szczególniej nadaje się na

podarek gwiazdkowy i noworoczny

jak niemniej dla każdego domostwa. Nabyć można tylko pod adresem

A. Hirschberga
Dom exportowy amerykańskich patentowanych towarów srebrnych.
Wien, Rembrandtstrasse 19/III. Telefon 14597.

Wysyłka na prowincyę za gotówkę lub za zaliczką.

Proszek do czyszczenia 10 ct.
Tylko marka ochronna obok stojąca, zapewnia prawdziwość.
Wyciąg z pism uznania:
Kraków 21. maja 1899. Posyłkę Pańską otrzymałam i jestem z niej tak zadowoloną, że przesyłam dalsze zamówienie Amalia Księżna Czetwertyńska.
Z nadesłanego towaru jestem zadowolniona.
Krystynopol, Galicya. Siostra Joanna przełożona T. N. P. Maryi.
1147
Z przesłanej zastawy jestem bardzo zadowolony i proszę o nową przesyłkę.
Lubaczów, Galicya. Babie kapitan

Epilepsia.
Ktokolwiek cierpi na padaczkę, kurcze i inne podobne choroby nerwowe, niech zażąda broszurę o takowych. — Otrzymać można darmo i opłatnie od Schwanen-Apotheke, Frankfurt a. M. 1030



Dr. G. Schmidla, lekarza szlachowego i fizyka słynny
OLEJEK SŁUCHOWY
Tylko prawdziwy z obok umieszczoną marką ochronną
usuwa czasową głuchotę, wycieki z uszu, szum w uszach i przytępiony słuch, nawet w wypadkach zadawnienia
Do nabycia po 2 zł. za flaszkę wraz ze sposobem użycia jedynie w aptece
PIOTRA MIKOLASCHA WE LWOWIE

Wielu poważania godnych miejskich restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie
sprzedają na szklanki tylko następujące firmy

Toepfer Naftuła, ulica Trybunalska l. 12,
Arnold Wilhelm ul. Batorego.
Adler M., pl. Akademicki.
Agid Jakób Krakowska 25.
Baum H., hotel Warszawski.
Brandes A., Kastelówka.
Berg S., Szpitalna.
Dorfmann A., Skarbkowska.
Drucker Eliasz, Gródecka.
Ehrlich Józef, (Kawiarnia teatralna).
Fried Jakób, Rynek 13
Garfunkel O., Sykstuska 2.
Grünfeld A., Janowska.
Hellwig Edward, Kopernika.
Heller Jakób, Sobieskiego.
Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.
Heilmann Wilhelm ul. Kazimierzowska
Handwerker J., pl. Smolki.
Jachimowski B., ul. Kręta.
Kostkiewicz August, ul. Wałowa l. 13.
Kozłowski Władysław, ul. Gródecka 79.
Kremer Ernest, Park Kilińskiego.
Krottmann M., ul. Krasickich.
Kessler D., ul. Pańska.
Keil M., Kopernika.
Kulpiński J., ul. Pańska.
Kreindel Jakób, Plac Bernardyński.
Lemmel S. H., ul. Gródecka 54.
Ludwig Jan, ulica Krakowska l. 7.
Łepaciński Wojciech, ul. Gródecka 79.
Löwenbeck Jakób ul. Trybunalska 4.
Lenobel J. ul. Szpitalna.
Makowski M., Krasickich.
Nowicki F., Teatralna.
Nowozeniuk J., ul. Kopernika 4.
Pomeranz N., Rynek 7.
Przybylski Karol, ulica Teatralna
Pietrzycki E., ul. Pańska.
Reich Samuel, Rynek.
Reis H., ul. Jagiellońska.
Rothberg A., ul. Kazimierzowska.
Rudziński Antoni, restauracya kolejowa,
Rothberg Max, ul. Gródecka.
Sonnenschein A., ul. Gródecka.
Salzberg H., ulica Kazimierzowska.
Schapira S., Rynek.
Schwarzer O., ul. Gródecka.
Schüll S., ul. Kazimierzowska.
Stelmachów J., ul. Chorążczyzna.
Tannenbaum J., ul. Jagiellońska.
Voise J., ul. Halicka.
Ważny Jan, ul. Czarnieckiego
Weissberg Chaim, ul. Grodecka.
Wolisch H., ul. Gródecka.
Wurzel J., Plac Bernardyński,
Wang Adolf, ul. Zyblikiewicza.
Zimmet H., ul. Kazimierzowska.
Życzyński L., ul. Zyblikiewicza.
Zuckermann Jakób, ul. Zimorowicza.
Zuckermann Szymon, ul. L. Sapiehy.

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozyasza Wixla i Syna**, ul. Bogusławskiego l. 13, telefonu nr. 6.

Skład piwa flaszkowego u p. **S. Wiesera**, Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz,
browar w Okocimie.

Założona w 1871 roku
Cukiernia i fabryka czekolady
pod firmą:
Ferdynand Gross
we Lwowie, ul. Hetmańska 6, Filia ul. Akademicka l. 14
poleca obficie zaopatrzone **składy cukrów deserowych**, najlepszej jakości owoców i konfitur krajowych i francuskich, czekoladę w tabliczkach i proszkowaną do gotowania.

Czekoladki deserowe zawsze świeże.

Na zamówienie wykonuje się wszelkie torty, piramidy, marcepany, lody wystawne, galarety, blamange i t. p.

☞ Zamówienie z prowincyi uskutecznia się z największą starannością i punktualnością.

Wielki wybór bombonierek paryskich i kartonaży najświeższych modeli.

Telefonu nr. 244.

Dogodność.
W Wiedniu Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie majątków, domów, placów i t. d. — **Załatwia wszelkie** zlecenia. — **Dostarcza** cenniki towarów wiedeńskich. — **Rozpowszechnia** cyrkularze, cenniki i reklamy — **Wskazuje** wszelkie adresa. — **Informuje w języku polskim** o handlu, przemyśle. — **Odszukuje** posady handlowe, reprezentacye, wspólników, kapitalistów. — **Dostarcza** robotników fabrycznych.

J. Hilkner,
Wien, Lange Gasse Nr. 44.

Na odpowiedź dołączyć 35 ct w markach pocztowych

„MARYA"
pralnia przy ul. Jagiellońskiej 16,
czyści bieliznę w 3 dniach za opłatą

koszula dzienna	12 ct.
przodek	5 „
para manszetów	4 „
kołnierz	2 „
(na specyalnej maszynie satynowej glanowane)	
koszula niekrochmalona . . .	8 „
para kalesonów	8 „
chusteczka	2 „

Przyjmuję także wszelką inną bieliznę, jak również firanki do szpanowania i farbowania na kremowo.

Z poważaniem **M. Schwabl.**

Także i na spłaty częściowe
bez podwyższenia cen.
Najtańsze źródło zakupna
wszelkich możliwych gatunków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap, koców, kołder i der na konie



Specyalny oddział dla prawdziwych perskich i oryentalnych dywanów i portyer. Wysortowane dywany i portyery, tudzież wiele resztek chodników po bajecznie niskich cenach. **Ilustrowane cenniki gratis i franco.** Wszelkie listy i zapytania adresować należy:

Do Zarządu Wiedeńskiego magazynu „Au Louvre" we Lwowie, ulica Sykstuska l. 6, albo we Wiedniu IX, Hahngasse Nr. 33. 995

Do nabycia w każdej księgarni
Dra Juliana Malca
RAPTULARZ
kancelaryjny
na rok 1900.
Format 4to, 100 str. w oprawie.
Cena 40 ct.
Z przesyłką pod opaską 50 ct.
Nakład księgarni
J. A. Pelara w Rzeszowie.

Adolf Kampel
fabryka wyrobów betonowych i skład materyałów budowlanych,
Lwów, ul. Gródecka l. 3.
zastępstwo austr. Towarzystwa akc. fabr. Portland-cementu w Szczakowej, Towarz. akc. fabr. wapna hydraul. dla fasad w Kaltenleutgeben.

Utrzymuje na składzie: Portland-cement, wapno hydraul., wapno skaliste, papę dach., płyty izol., carbolineum, rury sztajngutowe, posadzki sztajngutowe, cementowe, deszczułkowe i ksylolitowe, piece kaflowe, cegły ogniotrwałe, dachówkę, łupek i trzcinę sufitową, oraz wszelkie materyały budowlane, ręcząc za ich dobroć.

Telefon nr. 460. 984

Ja Anna Csillag



ze swymi 185 centymetrów długimi włosami olbrzymimi „Loreley", dostałam je w skutek 14 miesięcznego używania przez siebie wynalezionej pomady. — Pomada ta uznana została przez najsławniejszych lekarzy jako jedyny środek przeciw wypadaniu włosów do przyspieszenia wzrostu i do wzmacniania korzeni. — Przyczynia się dla Panów do otrzymania silnego wzrostu brody i nadaje już po krótkim użyciu włosom na głowie i na brodzie naturalny połysk i obfitość, ochrania je przed wczesnem posiwieniem aż do najpóźniejszego wieku.

Cena jednego tygielka 1, 2, 3, 5, zł.
Wysyłka pocztą codziennie za poprzedniem nadesłaniem pieniędzy lub za zaliczką na cały świat z fabryki dokąd wszystkie zamówienia przesyłać należy.

Anna Csillag
Wien I., Seilergasse 5.
We Lwowie do nabycia u B. Feina, skład towarów modnych, Grand Hotel.

Quäker Oats
Dostać można wszędzie w cało i półfuntowych paczkach
(z przepisem gotowania).

Wszyscy lekarze wiedzą, że potrawy z owsa należą do najlepszych pośród wszystkich środków pożywienia i co do tego jest tylko jedno zdanie. Ale rodzaj i jakość potraw owsianych, jakich używają, gdy lekarz na spisie potraw dla dziecka, dla chorego lub zdrowego, zamieści takie pożywienie, ma bardzo wielką doniosłość. Jeżeli zachodzi to pytanie, to praktyczna gospodyni może usunąć wszelką wątpliwość, zapobiedz wszelkiemu rozczarowaniu i wszelkim złym skutkom, gdy pełna ufności zarządzi używanie pożywienia z Quäker Oats.



Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.